

Grzegorz Łęcicki, Wydział Teologiczny UKSW

## Zaangażowanie medialne polskich kapłanów emigracyjnych podczas drugiej wojny światowej i w okresie powojennym na przykładzie działalności ks. Stanisława Belcha, ks. Zdzisława Peszkowskiego oraz ks. Tadeusza Kirschkego

*The Editorial, Journalist and Publishing Involvement of the Polish Priests in Exile during World War II and the postwar period on the example of Rev. Stanisław Belch, Rev. Zdzisław Peszkowski, and Rev. Tadeusz Kirschke*

### STRESZCZENIE:

SYNTETYCZNE PRZYPOMNIENIE MEDIALNEGO ZAANGAŻOWANIA POLSKICH KAPŁANÓW KATOLICKICH, KTÓRZY W WYNIKU DZIAŁAŃ WOJENNYCH ZNALEŻLI SIĘ NA EMIGRACJI I PODJĘLI PRACĘ DUSZPASTERSKĄ W ŚRODOWISKACH POLONIJNYCH. UKAZANIE ROZMAITOŚCI INICJATYW WYDAWNICZYCH, NAUKOWYCH, PUBLICYSTYCZNYCH, W TYM TAKŻE BUDZĄCYCH ROZMAITE KONTROWERSJE WŁADZ POLITYCZNYCH NA OBCYŻNIE ORAZ W POLSCE LUDOWEJ.

### SŁOWA KLUCZOWE:

KS. STANISŁAW BELCH, KS. ZDZISŁAW PESZKOWSKI, KS. TADEUSZ KIRSCHKE, MEDIA, PRASA, WYDAWNICTWA, RADIO WOLNA EUROPA, KOŚCIÓŁ, EMIGRACJA, POLONIA, DRUGA WOJNA ŚWIATOWA, CENZURA, POLSKA LUDOWA

### ABSTRACT:

THE ARTICLE IS A SYNTHETIC PRESENTATION OF MEDIA INVOLVEMENT OF THE POLISH CATHOLIC PRIESTS WHO AS A RESULT OF THE WAR FOUND THEMSELVES IN EXILE AND TOOK UP PASTORAL WORK IN THE POLISH DIASPORA (POLONIA). IT OFFERS A REVIEW OF A GREAT VARIETY OF PUBLISHING, SCIENTIFIC, AND JOURNALISTIC INITIATIVES INCLUDING THOSE THAT REVERBERATED AROUND THE AUTHORITIES IN EXILE AND THE PEOPLE'S REPUBLIC OF POLAND AND CAUSED CONTROVERSIES.

### KEYWORDS:

KS. STANISŁAW BELCH, KS. ZDZISŁAW PESZKOWSKI, KS. TADEUSZ KIRSCHKE, MEDIA, PRESS, PUBLISHING HOUSE, RADIO FREE EUROPE, CHURCH, POLISH EMIGRATION, POLAND, THE SECOND WORLD WAR, CENSORSHIP, POLISH PEOPLE REPUBLIC

**K**omunistyczna cenzura w okresie PRL-u nie dopuszczała do rozpowszechniania nie tylko informacji o charakterze politycznym, a dotyczących działalności środowisk emigracyjnych, ale także blokowała wiadomości o twórczości artystycznej, kulturalnej i naukowej rozwijanej wśród Polonii. Przedmiotem niniejszego artykułu będzie przedstawienie mało znanych zasług polskich kapłanów, którzy przebywając na emigracji podejmowali rozmaite cenne inicjatywy medialne.

## 1. Wielki nieznan – ks. Stanisław Bełch

Osobą we współczesnej Polsce niemal zupełnie nieznaną jest ks. Stanisław Bełch (1904-1989), kapłan diecezji przemyskiej. Jego niezwykła biografia oraz znaczące dzieła wymagają przypomnienia i upowszechnienia.

### 1.1. Dzieciństwo i młodość

Stanisław Bełch urodził się 13 stycznia 1904 r. w rodzinie chłopskiej w Różance koło Strzyżowa na Podkarpaciu; dzieciństwo i młodość spędził w Sobniowie pod Jasłem, dokąd w 1910 r. przenieśli się jego rodzice, Teresa i Izydor, którzy mieli dziewięcioro dzieci: pięciu synów i cztery córki<sup>1</sup>. Podczas wojny z bolszewicką Rosją w 1920 r. Stanisław mający 16 lat na ochotnika wstąpił do wojska i pełnił służbę wartowniczą w Krakowie. Po ukończeniu gimnazjum w Jasle, gdzie był zaangażowanym harcerzem, Stanisław Bełch wstąpił w 1924 r. do seminarium duchownego w Przemyślu. Ogromne wrażenie wywarła na nim osobowość, mądrość i dobroć charyzmatycznego profesora dogmatyki,

---

<sup>1</sup> Według relacji ks. Stanisława Bełcha jego matka jako młoda dziewczyna pragnęła poświęcić swoje życie Bogu, co jednoznacznie jej się kojarzyło ze wstąpieniem do zakonu. Podczas odbywania nowicjatu u sióstr niepokalanek miała sen, w którym usłyszała głos nakazujący jej opuszczenie klasztoru, wyjście za mąż „bo będziesz matką księży”. Opowiedziała o tym mistrzyni nowicjatu, która po dłuższej modlitwie poleciła jej realizację owego powołania. Teresa opuściła zakon, wyszła szczęśliwie za mąż i wraz z dorastaniem synów z niepokojem oczekiwała na ich decyzje dotyczące przyszłości. Najstarszy, Jan (ur. 1902), ok. 1927 r. wyjechał do Francji; w Marsylii miał warsztat samochodowy, podczas wojny przebywał w Anglii, a potem wyjechał do Afryki Południowej. Kolejni synowie, zgodnie z zapowiedzią, wybrali drogę kapłaństwa: Stanisław oraz Józef (1909-1993) byli księżmi diecezji przemyskiej, Andrzej (1912-1944) wstąpił do michalitów, a Franciszek (1916-2008) do dominikanów, gdzie przybrał imię zakonne Pius. Warto jeszcze dodać, że jedna z ich sióstr, Zofia (1914-2013) jako s. Gertruda, służebniczka starowiejska, w latach 1945-1968 była misjonarką w Afryce. Andrzej Bełch złożył profesję wieczystą w zgromadzeniu michalitów w 1938 r.; przygotowanie do kapłaństwa przerwała ciężka choroba i śmierć; zmarł i został pochowany w Miejscu Piastowym. Wszelkie informacje (oprócz innych źródeł i opracowań wymienionych w przypisach) dotyczące ks. Stanisława Bełcha są sformułowane na podstawie pochodzących od niego wiadomości, przekazywanych autorowi niniejszego opracowania podczas licznych rozmów prowadzonych w Fawley Court w Henley-on Thames w Anglii w okresie od sierpnia do grudnia 1981 r. i od lipca do sierpnia 1986 r., a także wspólnie spędzanych wakacji w Polsce, w Sobótce pod Wrocławiem, latem 1983, 1984, 1985 r., a następnie w latach 1987-1989 podczas odwiedzin w Domu Księża Emerytów w Korczyni k. Krosna i - w 1989 r. - w szpitalu w Krośnie. Kolejnymi źródłami informacji są: korespondencja ks. S. Bełcha z autorem z lat 1983-1988 (mpisy, zb. aut.) oraz zapiski pamiętnikarskie (rkp. zb. aut.), a także korespondencja o. Piusa Bełcha z autorem z lat 1983-2002 (rkp/mpisy, zb. aut.) oraz informacje dotyczące kl. Andrzeja Bełcha przesłane 04.01.2016 autorowi przez ks. dr. Romana Majkę CSMA z archiwum zgromadzenia michalitów w Markach-Strudze.

prefekta studiów, a następnie rektora, czyli ks. Jana Balickiego (1869-1948). Stanisław Belch pragnął naśladować jego drogę kapłańskiej świętości, streszczającej się w formule *alter Christus*. Warto podkreślić, że papież Jan Paweł II beatyfikował ks. Jana Balickiego 2002 r. w Krakowie podczas swej ostatniej pielgrzymki do Ojczyzny<sup>2</sup>.

### 1.2. Służba kapłańska w diecezji przemyskiej

Po czteroletnich studiach teologicznych w przemyskim seminarium, Stanisław Belch przyjął 29 czerwca 1928 r. święcenia kapłańskie; do 1939 r. pełnił służbę kapłańską w rozmaitych parafiach diecezji angażując się gorliwie w rozmaite formy duszpasterstwa, m. in. środowisk harcerskich (w hierarchii ZHP uzyskał rangę podharcemistrza). W kolejnych parafiach wspomagał Akcję Katolicką, był duszpasterzem i opiekunem Chrześcijańskich Związków Zawodowych, prowadził Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, Krucjatę Eucharystyczną, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Katolickie Stowarzyszenie Kobiet, Związek Zawodowy Robotników; w ubogiej dzielnicy Krosna zorganizował „ochronkę”, czyli przedszkole dla dzieci, którego prowadzenie powierzył siostron Józefitkom. Doceniając wpływ i znaczenie prasy katolickiej organizował czytelnie, biblioteki oraz kolportaż wydawnictw katolickich. W Krośnie zainicjował i rozpoczął budowę Domu Katolickiego<sup>3</sup>.

Wczesną wiosną 1939 r. ks. Stanisław Belch otrzymał nominację na sekretarza generalnego Katolickiego Stowarzyszenia Mężów oraz asystenta Chrześcijańskich Związków Zawodowych w Przemysłu. Podczas agresji niemieckiej na Polskę we wrześniu 1939 r. kuria przemyska otrzymała od polskiego wywiadu wojskowego listę osób przewidzianych przez hitlerowców do rozstrzelania. Biskup sufragan Wojciech Tomaka polecił obu księżom Belchom, czyli Stanisławowi i Józefowi, opuszczenie Przemysła i wyjazd do Kołomyi, gdzie ich wuj, Jan Strzępek był komisarzem policji; tam mieli oczekiwać na spodziewaną polską ofensywę lub wyjechać za granicę.

W tym miejscu należy wtrącić, że młodszy brat ks. Stanisława, Józef<sup>4</sup>, w czasach licealnych zaangażowany harcerz, po maturze najpierw ochotniczo wstąpił do wojska, do podchorążówki piechoty, a następnie do przemyskiego seminarium duchownego; święcenia kapłańskie otrzymał w 1934 r. i jak Stanisław był gorliwym duszpasterzem; od

<sup>2</sup> Por. A. Witkowska, *Mocarze ducha. Polscy święci i błogosławieni 999-2007*, Tarnów 2008, s. 98-99; Z. Podlejski, *Sól ziemi i światłość świata. Święci i błogosławieni wyniesieni na ołtarze przez Jana Pawła II*, t. VII (2001-2004), Kraków 2006, s. 67.

<sup>3</sup> Zob. J. Belch, *Ks. Stanisław Franciszek Belch*, „Premisla Christiana”, t. IV (1990/1991), Przemysł 1992, s. 369-373.

<sup>4</sup> Zob. O. P. Belch, *Belch Józef*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. VIII, red. J. Mandziuk, Warszawa 1995, s. 57-58. Zamieszczony tam biogram podaje błędny rok urodzenia ks. Józefa Belcha, a mianowicie 1904, gdy faktycznie jest nim 1909. Wiele informacji dotyczących rodziny Belchów ks. Józef przekazywał autorowi niniejszego opracowania podczas rozmów w czasie wakacji w Sobótce pod Wrocławiem w latach 1983-1985 oraz podczas odwiedzin w Domu Księża Emerytów w Korczyni k. Krosna w latach 1987-1990; osobne źródło informacji stanowi korespondencja ks. J. Belcha z autorem z lat 1986-1993 (mpisy, zb. aut.) oraz zapiski pamiętnikarskie (rkp. zb. aut.).



Komunistyczna cenzura w okresie PRL-u nie dopuszczała do rozpowszechniania nie tylko informacji o charakterze politycznym, a dotyczących działalności środowisk emigracyjnych, ale także blokowała wiadomości o twórczości artystycznej, kulturalnej i naukowej rozwijanej wśród Polonii.

1939 r. pełnił funkcję sekretarza diecezjalnego Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej w Przemyślu. Rozpoznając nurty ateistyczne i antychrześcijańskie niektórych środowisk ludowych opublikował w Krakowie w 1937 r. broszurę *Wici - Agraryzm - Siew (Ruch młodowiejski) w świetle zasad katolickich*; na polecenie biskupa ukrył swe prawdziwe nazwisko i stan pod pseudonimem Józef Wieśniak<sup>5</sup>; podobnie jako Józef Młodowiejski napisał *Prawdę o „Wiciach”* wydaną w Biblioteczce Akcji Katolickiej w Poznaniu również w 1937 r.<sup>6</sup> Analizy przedstawione przez ks. Józefa Bełcha, akcentowanie obecności elementów komunistycznych, laickich i niemoralnych w ideologii ruchu ludowego zwróciły uwagę ówczesnego prymasa Polski, kard. Augusta Hlonda, który zaprosił ks. Józefa Bełcha do zreferowania owego problemu podczas jednego z posiedzeń prymasowskiej Rady Społecznej. Należy domniemywać, że społeczne zaangażowanie księży Bełchów było głównym powodem umieszczenia ich nazwisk przez Niemców na liście osób przeznaczonych do eksterminacji<sup>7</sup>.

### 1.3. Wojenna tułaczka

Ks. Stanisław Bełch wspominał, że biskup Tomaka powiedział mu wprost, że w przypadku przegranej wojny na pewno powstanie konspiracja i zapewne ks. Bełch będzie chciał się w nią włączyć. Ze względu na niezwykle charakterystyczną sylwetkę i wielką posturę nie mógłby się jednak długo ukrywać, bo byłby zbyt znany i rozpoznawalny, i zapewne szybko by został aresztowany i zabity; dlatego w razie klęski polecił mu opuścić kraj. Ks. Stanisław uznał racjonalność argumentacji biskupa i posłusznie opuścił Przemyśl, natomiast ks. Józef zrezygnował z takiej możliwości. Pozostając w okupowanym kraju, włączył się w walkę konspiracyjną; w 1942 r. wstąpił do Armii Krajowej, w której pełnił

<sup>5</sup> Opublikowane w Wikipedii hasło osobowe *Stanisław Bełch* ([https://pl.wikipedia.org/wiki/Stanisław\\_Bełch](https://pl.wikipedia.org/wiki/Stanisław_Bełch) (dostęp 27.12.2015 r.)) błędnie przypisuje autorstwo owej książeczki ks. Stanisławowi.

<sup>6</sup> Na podstawie analiz dotyczących „Wici” ks. Józef Bełch uzyskał po wojnie magisterium na Uniwersytecie Jagiellońskim.

<sup>7</sup> Zob. G. Łęcicki, *Ks. Stanisław Bełch. Kapłan, społecznik, uczonek*, „Słowo. Dziennik Katolicki”, nr 121, 14.07.1993.

funkcję kapelana, prowadził nasłuch radiowy i kolportaż prasy podziemnej<sup>8</sup>. Warto przypomnieć, że Stolica Apostolska zaakceptowała konspiracyjną strukturę duszpasterstwa i kurii polowej AK<sup>9</sup>. Ks. Józef Bełch ze względu na swą okupacyjną działalność w AK oraz powojenne zaangażowanie w Stronnictwie Narodowym jako szef propagandy okręgu rzeszowskiego był poszukiwany przez UB; aresztowany w 1950 r. po dwuletnim śledztwie został skazany na 7 lat więzienia; wypuszczony warunkowo w 1954 r. podjął pracę duszpasterską w diecezji wrocławskiej; od 1965 r. był proboszczem, a od 1967 r. dziekanem w Sobótce. Po przejściu na emeryturę powrócił do diecezji przemyskiej i mieszkał do śmierci w Domu Księża Emerytów w Korczynie k. Krosna<sup>10</sup>.

Ks. Stanisław Bełch przeżył w Kołomyi tragiczne wydarzenie: został wezwany do rannych cywili z pociągu ostrzelanego przez Niemców, a znajdujących się w lasku obok stacji kolejowej. Gdy udzielał im sakramentów, nadleciały niemieckie samoloty i ponownie ostrzelały oraz bombardowały ten teren. Czołgając się w bruzdach ziemi ks. Stanisław docierał do kolejnych ofiar. Wszystkim udzielił ogólnego rozgrzeszenia. Jego komża i sutanna był poplamiona krwią rannych i zabitych. Na wieść o agresji sowieckiej, rozpoczętej w niedzielę 17 września 1939 r. postanowił przedostać się do Rumunii. Po drodze spotkał kleryków ze zgromadzenia sercanów, którymi się zaopiekował. W drodze i przekroczeniu granicy duchownym pomogli polscy lotnicy. Ks. Stanisław Bełch udał się następnie do Rzymu, gdzie posługa w Instytucie Polskim zapewniła mu utrzymanie; od razu zapisał się na studia tomistyczne w Papieskim Instytucie (od 1963 r. uniwersytecie) *Angelicum*.

### 1.4. Kapelan Polskich Sił Zbrojnych

W styczniu 1940 r. ks. Stanisław Bełch otrzymał powołanie do tworzonych we Francji Polskich Sił Zbrojnych. W drodze przez Szwajcarię miał tajną misję dotycząca przewiezienia Heleny Sikorskiej, żony Naczelnego Wodza, do Paryża. Tam zastał wielu polskich uciekinierów, intelektualistów skłaniających się ku ideologiom lewicowym i antychrześcijańskim. Będąc w stopniu kapitana pełnił funkcję kapelana w szkole oficerów artylerii, szkole oficerów saperów, a także w obozie dla internowanych oficerów i działaczy sanacyjnych. Dla oficerów prowadził wykłady z *Sumy teologicznej* św. Tomasza z Akwinu.

Po agresji Niemiec na Francję ks. Stanisław Bełch pod koniec czerwca 1940 r. w dramatycznych okolicznościach, dzięki pomocy polskiego oficera dysponującego motocyklem, szczęśliwie dotarł do jednego z portów, skąd został ewakuowany z oddziałami wojskowymi do Glasgow w Szkocji. Na początku lipca odwiedził w Haslemere przebywającą tam na leczeniu swoją siostrę Zofię, czyli s. Gertrudę, służebniczkę starowiejską, przygotowującą się do wyjazdu na misje do Rodezji Północnej, czyli dzisiejszej Zambii<sup>11</sup>. Później, od 1941 r. otaczał opieką swego zaniedbanego życiowo i moralnie starszego bra-

<sup>8</sup> Por. O. P. Bełch, art. cyt., s. 57.

<sup>9</sup> Zob. S. Podlewski, *Wierni Bogu i Ojczyźnie. Duchowieństwo katolickie w walce o niepodległość Polski w II wojnie światowej*, Warszawa 1982, s. 308-309.

<sup>10</sup> Por. J. Pater, *Bełch Józef*, w: J. Myszor (red.), *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, t. I, Warszawa 2002, s. 11-12.

ta, Jana, który przybył do Londynu z Francji; ks. Stanisław pobłogosławił małżeństwo Jana z Angielką, Edną, która przyjęła wiarę katolicką, a potem chrzcili ich dzieci; Jan pracował w fabryce samolotów, w drukarni Mildnerów, a potem stał się majętnym przedsiębiorcą budowlanym<sup>12</sup>.

### 1.5. Edytor i publicysta

Od początku pobytu na Wyspach ks. S. Bełch dostrzegał pilną potrzebę i konieczność przeciwstawienia się różnym polskim grupom i środowiskom antykatolickim. Jako najlepszy sposób kształtowania światopoglądu i oddziaływania na opinię publiczną wybrał posługiwanie się przekazem medialnym mającym formę słowa drukowanego: czasopisma oraz książki. Na początku sierpnia 1940 r. rozpoczął wydawanie tygodnika „Jestem Polakiem”, który miał stanowić przeciwwagę dla liberalnych „Wiadomości Polskich”<sup>13</sup>. Jako współpracowników pozyskał oficerów pozostających bez przydziału, m.in. ppor. Wojciecha Dłużewskiego. Pismo było związane ze Stronnictwem Narodowym. W związku z zamieszczoną w tygodniku – w październiku 1940 r. – krytyką przeznaczoną dla prasy brytyjskiej wypowiedzi urzędnika polskiego ministerstwa informacji, Jerzego Szapiry, wiosną 1941 r. cenzura brytyjska<sup>14</sup> uniemożliwiła, najprawdopodobniej pod wpływem nacisków ze strony rządu polskiego, dalsze funkcjonowanie pisma, którego kolportaż w polskich jednostkach wojskowych został wcześniej zakazany przez gen. Sikorskiego<sup>15</sup>. Ks. S. Bełch jednak nadal je nieoficjalnie redagował i wydawał do połowy 1941 r., czyli do powstania nowego pisma narodowego „Myśl Polska”. Nieoficjalne wydawanie pisma „Jestem Polakiem” – pod zmienionym tytułem: „Walca” – kontynuował potem, do 1943 r. inż. Adam Doboszyński<sup>16</sup>. W kampanii przeciwko ks. S. Bełchowi posługiwano się anonimami oraz donosicielstwem do władz angielskich; wobec tego przesłuchiwali go funkcjonariusze angielskiego kontrwywiadu wojskowego MI 5 oraz Scotland Yardu, którzy nie dopatrzili się niczego złego w działalności polskiego kapłana, życzyli mu powodzenia oraz stwierdzili, że anonimy są dla nich cenna informacją o ich autorach, których rozpoznawali. Jak się wydaje, sprawa krytyki

<sup>11</sup> Informacje biograficzne dotyczące s. Gertrudy Bełch pochodzą z biogramu, przesłanego autorowi z Domu Generalnego Zgromadzenia Służebniczek NMP Niepokalanie Poczętej ze Starej Wsi 29.12.2015 r. (mpis, zb. aut.).

<sup>12</sup> Na marginesie warto dodać, że w okresie przedwojennym, w czasie pobytu we Francji, Jan uległ propagandzie komunistycznej; za kolportowanie materiałów komunistycznych podczas przyjazdu do Polski w 1935 r. został aresztowany przez polską policję i jako obywatel francuski odstawiony do granicy z zakazem ponownego wjazdu. Zob. J. Bełch, *Uwagi do artykułu Z. S. Siemaszki Ks. Prałat Stanisław Bełch* (mpis, s. 7, zb. aut.).

<sup>13</sup> Zob. Z. S. Siemaszko, *Ks. Prałat Stanisław Bełch*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” 1992 nr 4 (182), s. 499.

<sup>14</sup> Por. R. Habielski, *Polityczna historia mediów w Polsce w XX wieku*, Warszawa 2009, s. 161.

<sup>15</sup> Zob. Tamże, załącznik IV, s. 517-518.

<sup>16</sup> Należy zauważyć, że do likwidacji pisma „Jestem Polakiem” doprowadził minister spraw wewnętrznych, Stanisław Kot, a nie kompetentny w zakresie mediów minister informacji Stanisław Stroński. Por. Z. S. Siemaszko, art. cyt., załącznik III, s. 514.

wypowiedzi Jerzego Szapiry stanowiła tylko pretekst do ataków na tygodnik „Jestem Polakiem”, gdyż od początku jego ukazywania się toczyła się przeciw niemu ostra kampania propagandowa<sup>17</sup>.

Krytykowanie polityki rządu gen. Sikorskiego, w skład którego wchodziło przecież i Stronnictwo Narodowe, wywołało eskalację represji: A. Doboszyńskiego zesłano do obozu internowania na wyspie Bute, a ks. S. Bełcha zamierzano zesłać na wyspę Man; obawiano się jednak reakcji katolickiej opinii publicznej, dlatego pod wpływem nacisków politycznych biskup polowy Józef Gawlina wydał dekret skierowany do ks. S. Bełcha do pracy misyjnej w Afryce. Współpracownicy ks. Stanisława – Wojciech Dłużewski i A. Doboszyński – zdecydowanie go bronili, co doprowadziło do cofnięcia przez biskupa owej decyzji. A. Doboszyński ukazujący później, w 1943 r. w „Walce” klęskę polityki wschodniej rządu Sikorskiego został ponownie aresztowany, osadzony, skazany i uwięziony<sup>18</sup>.

Wrogość rządu gen. W. Sikorskiego wobec ks. S. Bełcha miała kilka przyczyn. Pismo „Jestem Polakiem” jednoznacznie broniło wartości katolickich i patriotycznych, zaś w sferach rządowych znajdowali się przedstawiciele środowisk lewicowych. Pismu zarzucano antysemitizm i faszyzm. Działalność wydawnicza ks. S. Bełcha przeciwstawiała się uprawianej na emigracji propagandzie antypapieskiej i krytykującej politykę Piusa XII oraz tysiącletnie związki Polski ze Stolicą Apostolską. Było to zapewne związane z planami zerwania konkordatu, a przede wszystkim ideą stworzenia w powojennej Polsce Kościoła narodowego, którego przywódcą – na wzór angielski – miał być lider polityczny, w tym przypadku gen. Sikorski<sup>19</sup>. Dla arcybiskupa Westminsteru, prymasa Wielkiej Brytanii, kardynała Arthura Hinsleya ks. S. Bełch przygotował osobne studium dotyczące prowadzonej wśród Polaków kampanii antykatolickiej, które zawierało charakterystykę najpopularniejszych pism polskich oraz propagowanego przez nie światopoglądu<sup>20</sup>.

### 1.6. Ofiara absurdalnych oskarżeń

Jednym z elementów kampanii przeciwko pismu „Jestem Polakiem” stało się oskarżenie ks. S. Bełcha o obrazę rządu w związku z publikacją jednego z tekstów patrystycznych, w którym znalazło się zdanie o tym, że lepiej by lew przewodził stadu jeleni, niż płochliwy jeleni dowodził stadem lwów. Słowa te zinterpretowano jako krytykę osoby Naczelnego Wodza. Co ciekawe, w przedwojennej Polsce ks. S. Bełchowi wytoczono proces mający podobne podłoże. Gdy bowiem w 1933 r. 19 marca, a więc imieniny Pierwszego Marszał-

<sup>17</sup> Zob. J. Bełch, *Uwagi...*, dz. cyt., s. 3-4.

<sup>18</sup> Por. R. Habielski, dz. cyt., s. 167. Warto przypomnieć, że po wojnie, po powrocie do Polski inż. A. Doboszyński został aresztowany przez UB, poddany okrutnemu śledztwu i skazany po pokazowym procesie na śmierć w 1949 r. Zob. R. Terlecki, *Polska w niewoli 1945-1989. Historia sowieckiej kolonii*, Kraków 2015, s. 172.

<sup>19</sup> Por. J. Bełch, art. cyt., s. 375, przypis 12.

<sup>20</sup> Zob. Z. S. Siemaszko, art. cyt., załącznik VI, s. 521-523.

ka Polski Józefa Piłsudskiego wypadły w trzecią niedzielę Wielkiego Postu i do kościoła przybyły władze, organizacje i zwolennicy Komendanta nie wiedząc o tym, że liturgiczna uroczystość św. Józefa została przeniesiona na dzień powszedni, bo niedziela ma pierwszeństwo, a ks. S. Bełch powiedział w Dobromilu homilię komentującą czytany wtedy fragment *Ewangelii według św. Łukasza* o duchu złym wygnanym na pustynię, który dobiera sobie duchy gorsze od siebie i ponownie atakuje<sup>21</sup>, zostało to zinterpretowane jako obraza twórcy Legionów i krytyka obozu władzy. Ks. S. Bełcha podano do sądu, który kapłana uniewinnił, a starosta Dobromila został usunięty za dopuszczenie do tak skandalicznego wydarzenia<sup>22</sup>.

Niechęci emigracyjnych ludowców wobec ks. Stanisława Bełcha należy się jeszcze dopatrywać w tym, iż wielu z nich było wychowankami organizacji „Wici”, którzy mylili go z bratem, ks. Józefem Bełchem, ostro krytykującym antychrześcijańską ideologię przenikającą do ruchu ludowego.

### 1.7. Duszpasterz inteligencji

Ks. Stanisław Bełch mieszkał do 1943 r. w centrum Londynu, gdzie był świadkiem najcięższych bombardowań, potem zaś został kapelanem nazaretanek i ich szkoły w Enfield na peryferiach stolicy Anglii. Pełnił ponadto wiele istotnych posług duszpasterskich, starając się jednoczyć polskich emigrantów wokół rozmaitych dzieł oraz inicjatyw, do których należało np. Polskie Towarzystwo Tomistyczne oraz Koło Życia Wewnętrznego pw. św. Stanisława. Po zakończeniu wojny ks. S. Bełch został mianowany kapelanem polskich studentów. Założył wtedy w Londynie hospicjum św. Stanisława jako ośrodek duszpasterstwa akademickiego; podobna placówka powstała potem w Cork w Irlandii. Przyczynił się również do powstania w Pitsford polskiej szkoły dla dziewcząt, prowadzonej przez nazaretanki.

### 1.8. Pisarz i wydawca

Kontynuował także rozpoczętą podczas wojny działalność wydawniczą oraz publicystyczną. Od lipca 1940 r. współpracował z braćmi Mildnerami, wydawcami i właścicielami drukarni. Frank Mildner, kapitan rezerwy, oficer Home Guard, należał do Zakonu Rycerzy Kolumba, i był bardzo zaangażowany w sprawy Kościoła. By móc wydawać polskie książki ks. S. Bełch utworzył Katolicki Fundusz Wydawniczy. Efektem kooperacji z Mildnerami były liczne, ważne i potrzebne publikacje. Pierwszą było wydanie *Nowego Testamentu*, potem całej *Biblii*, następnie książki Tomasza a Kempisa *O naśladowaniu Chrystusa*. Ks. S. Bełch wydawał również dokumenty nauczania papieskiego, w tym encykliki społeczne Leona XIII, Piusa XI oraz listy i przemówienia Piusa XII. Opublikował także dwa katechizmy: jeden dla dorosłych, drugi dla dzieci. Dzięki wielotysięcznym na-

<sup>21</sup> Zob. Łk 11, 14-28.

<sup>22</sup> Por. G. Łęcicki, *Księdza Bełcha perypetie z władzą, czyli przyczynek do dziejów polskiego absurdu*, „Myśl Polska” nr 17 (1123), 1-15.09.1993.



kładom mszalik i modlitewnik rozsyłano do obozów jenieckich, do przetrzymywanych tam polskich oficerów i żołnierzy oraz do Armii Polskiej najpierw do Związku Sowieckiego, a następnie na Bliski Wschód.

Ks. Stanisław Bełch prawidłowo rozpoznawał kierunki propagandy antykatolickiej. Publikował więc książki i broszury przeciwstawiające się jej i zawierające mocne argumenty; w pewnym sensie wolno powiedzieć, że był świadomym apologetą medialnym, wykorzystującym środki społecznego przekazu do obrony wiary i Kościoła. Wobec prób dyskredytacji kultu św. Stanisława biskupa-męczennika wydał jego żywot napisany przez Jana Długosza, a także klasyczne dzieło ks. Waleriana Kalinki. Z powodu ataków na Piusa XII i prób rozerwania więzi między Polską a Stolicą Apostolską ks. Stanisław Bełch napisał i wydał w 1943 r. książeczkę *Papiestwo i Polska. Niektóre fakty i dokumenty z historii Polski dawnej i bieżącej zaszczepiane przez nieuczciwą publicystykę polską*. Publikacja miała charakter polemiczny i apologetyczny, a zarazem stanowiła oryginalne studium medioznawcze. Obronie papiestwa służyło również wydanie książki A.F. C. Bealesa *Ład międzynarodowy według nauki katolickiej*. W 1945 r. opublikował swoją broszurę *Watykan a sprawa polska w chwili obecnej*. Ks. S. Bełch oraz Mildnerowie wydali łącznie 74 książki i broszury. Publikowali również druki ulotne i dewocyjne. Z drukarnią Mildnerów współpracowała również Polska Misja Katolicka<sup>23</sup>. Działalność edytorska ks. S. Bełcha stała się fundamentem powstania i rozwoju znaczącej oficyny emigracyjnej, a mianowicie Katolickiego Ośrodka Wydawniczego *Veritas*, któremu przekazał założony przez siebie Katolicki Fundusz Wydawniczy. W 1947 r. KOW *Veritas* rozpoczął wydawanie katolickiego tygodnika społeczno-religijnego „Życie”. Miał on niejako stanowić kontynuację popularnej gazety religijnej „W imię Boże”, publikowanej przez duszpasterstwo wojskowe Drugiego Korpusu. Po jego demobilizacji pismo przestało się ukazywać. Emigracja polska w Anglii nie miała wtedy ani jednego pisma katolickiego; założyciele i twórcy „Życia” pragnęli więc wypełnić tę lukę. Ks. S. Bełch przyczynił się do jego powstania i należał do grona współpracowników. W „Życiu”, istniejącym do 1959 r. zamieszczał artykuły publicystyczne; nie było ich wiele: zaledwie sześć<sup>24</sup>. Nad publicystykę prasową przedłożył bowiem pracę naukową.

### 19. Uczony

Od 1948 do 1957 r., z przerwą w latach 1953-1955, ks. Stanisław Bełch studiował w Stanach Zjednoczonych: najpierw w jezuickim uniwersytecie Fordham uzyskał magisterium z historii na podstawie pracy o Janie Długoszu; następnie od 1950 r. w katolickim uniwersytecie Notre Dame studiował filozofię polityczną oraz socjologię międzynarodową, a jednocześnie wykładał etykę tomistyczną. Badał pisma bł. Wincentego Kadłubka, ale potem przedmiotem jego szczególnych zainteresowań stał się dorobek Pawła Włod-

<sup>23</sup> Zob. S. Bełch, *Wspomnienie*, w: Tomasz z Akwinu. *Suma teologiczna*, t. XXXII, *Małżeństwo*, Londyn 1982, s. 5-6.

<sup>24</sup> Zob. P. Nowak, *Katolicki tygodnik religijno-społeczny „Życie” Londyn 1947-1959. Monografia*, Toruń 2014, s. 14, 146, 153-154.

kowica. Efektem prowadzonych analiz stało się monumentalne, dwutomowe dzieło *Paulus Vladimiri and his concerning international law and politics*, opublikowane w wydawnictwie Mouton and Co. w Hadze w 1965 r. w serii monografii o najwybitniejszych Europejczykach i ich dorobku intelektualnym o znaczeniu dla całego kontynentu. Na podstawie pierwszego rozdziału pracy o Włodkowicu uzyskał stopień doktora w Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie w Londynie. Publikował także materiały źródłowe, czyli pisma Pawła Włodkowica<sup>25</sup>. Mimo propozycji pozostania w Ameryce i profesury w uniwersytecie Notre Dame ks. S. Bełch wrócił na polecenie biskupa J. Gawliny do Anglii, zamieszkał w Londynie, gdzie ponownie zajął się duszpasterstwem akademickim oraz inicjatywami wydawniczymi. W 1965 r. odwiedziła go s. Gertruda, powracająca z Afryki na rok do Polski.

### 1.10. Inicjator pierwszego polskiego przekładu *Sumy teologicznej*

Za dzieło życia ks. Stanisław Bełch uważał wydanie pierwszego polskiego tłumaczenia całej *Sumy teologicznej* św. Tomasza z Akwinu. Sam przełożył trzy traktaty: o męstwie, umiarkowaniu i roztropności<sup>26</sup>, inspirował oraz poszukiwał innych tłumaczy, a także pozyskiwał sponsorów, by zapewnić środki finansowe na realizację tak wielkiego przedsięwzięcia. Polska edycja fundamentalnego dzieła Akwinaty została zaplanowana na 34 tomy, by poręczna forma zachęcała i ułatwiała zgłębianie myśli Doktora Anielskiego. Redaktorem całości i koordynatorem prac był oczywiście ks. S. Bełch, a *Sumę* opublikował KOW *Veritas* w Londynie. Poszczególne tomy ukazywały się od 1962 do 1986 r. Większość, czyli 25 traktatów przełożyli dominikanie: o. Feliks Bednarski z Rzymu - 8, o. Romuald Kostecki z Warszawy - 3, a najwięcej, czyli aż 14 tomów przetłumaczył brat ks. Stanisława, Franciszek, czyli o. Pius, który po zakończeniu tej tytanicznej pracy opracował jeszcze dzieje sanktuarium maryjnego w Borku Starym. Po ukończeniu pracy nad polską edycją *Sumy* o. Pius Bełch przetłumaczył jeszcze zwięzły traktat św. Tomasza o braterskim upomnieniu, zaś ks. Stanisław Bełch przełożył starożytny traktat chrześcijański o czynnikach destrukcji państwa; oba przekłady ukazały się w jednym woluminie<sup>27</sup>. Pragnąc popularyzować mądrą pobożność, przełożył i opublikował modlitwę św. Tomasza z Akwinu o ukierunkowanie życia ku Bogu, która ukazała się jako druk akcydensowy<sup>28</sup>.

Tłumaczenie *Sumy*, arcydzieła Akwinaty było niezwykle ważnym uzupełnieniem polskich przekładów klasycznych dzieł teologicznych. Zbiegło się również z nauczaniem Drugiego Soboru Watykańskiego, postulującego nauczanie teologii w świetle

<sup>25</sup> Hasło osobowe *Paweł Włodkowic* zamieszczone w Wikipedii nie zawiera niestety informacji o zasługach ks. dr. S. Bełcha w dziele opracowania i popularyzacji myśli Pawła Włodkowica: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Pawe%C5%82\\_W%C5%82odkowic](https://pl.wikipedia.org/wiki/Pawe%C5%82_W%C5%82odkowic) (dostęp 28.12.2015 r.).

<sup>26</sup> Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. 21, *Męstwo*, Londyn 1962; t. 22, *Umiarkowanie*, Londyn 1963; t. 17, *Roztropność*, Londyn 1964.

<sup>27</sup> Zob. Św. Tomasz z Akwinu, *O braterskim upomnieniu*; autor nieznan, *O dwunastu stopniach nadużyć*, Londyn 1986.

<sup>28</sup> Zob. Św. Tomasz z Akwinu, *Modlitwa o ukierunkowanie życia ku Bogu*, Londyn 1983.

myśli św. Tomasza z Akwinu<sup>29</sup>. Podobny dezyderat został później zawarty także w posoborowym *Kodeksie Prawa Kanonicznego*<sup>30</sup>. Warto jeszcze zauważyć, że w nowym *Katechizmie Kościoła Katolickiego* Doktor Anielski – obok św. Augustyna – jest najczęściej cytowanym pisarzem kościelnym<sup>31</sup>.

Podczas Soboru biskup J. Gawlina zaprosił do Rzymu ks. Stanisława Bełcha jako swojego eksperta, by przedstawił koncepcję Pawła Włodkowica na temat wolności sumienia, wynikającą z nauki św. Tomasza z Akwinu. Ks. Stanisław Bełch pragnął, by *Suma* dotarła do Polski; dzięki jego staraniom w roku 1982 i 1986 KOW *Veritas* przekazał po 1200 egzemplarzy każdego tomu jako dar dla Kościoła w Polsce.

### 1.11. Apologeta św. Stanisława

Już podczas wojny ks. Stanisław Bełch rozpoczął analizowanie przekazów dotyczących męczeństwa św. Stanisława, biskupa krakowskiego, pierwszego kanonizowanego Polaka. W związku ze zbliżającym się i przypadającym w 1979 r. jubileuszem 900. rocznicy męczeńskiej śmierci św. Stanisława rozpoczął pracę nad monumentalną biografią świętego biskupa. Jej pisanie kontynuował mieszkając od września 1968 r. w Fawley Court w pobliżu Henley-on-Thames, w Divine Mercy College, czyli szkole męskiej prowadzonej przez marianów. Przybył tam na zaproszenie ks. Pawła Jasińskiego. Był katechetą oraz uczył historii Kościoła; jako spowiednik cieszył się dużym autorytetem zarówno wśród uczniów, jak i wychowawców.

Za kluczową dla biografii św. Stanisława uznał kwestię wiarygodności tradycyjnych przekazów na temat jego męczeńskiej śmierci, co było szczególnie istotne wobec rozmaitych prób tworzenia medialnej czarnej legendy dotyczącej konfliktu biskupa z królem Bolesławem Śmiałym, rzekomego procesu i praworządnej egzekucji. Ks. Stanisław Bełch proponował biskupom krakowskim – najpierw kardynałowi Adam Sapięcie, a potem arcybiskupowi Eugeniuszowi Baziakowi – oddanie relikwii czaszki św. Stanisława do badania kryminalistycznego; zgodził się na to jednak dopiero ówczesny arcybiskup Karol Wojtyła. Wyniki badań kryminalistycznych potwierdziły wiarygodność przekazu Jana Długosza. Cenzura komunistyczna ograniczyła zasięg rozpowszechnienia owych informacji, które ukazały się tylko w „Tygodniku Powszechnym”. Nawiasem mówiąc, nazwisko ks. Stanisława Bełcha znajdowało się na czarnej liście cenzury PRL, zalecającej przemilczanie dokonań emigracyjnych twórców i uczonych w popularnych mediach<sup>32</sup>. Monumentalna biografia *Święty Stanisław Biskup-Męczennik Patron Polaków* ukazała się nakładem KOW *Veritas* w Londynie w 1976 r. Jej wartość polega nie tylko na wieloaspektowym ukazaniu biografii św. Stanisława, ale także na ukazaniu szerokiej

<sup>29</sup> Zob. Sobór Watykański II, *Dekret Optatum totius o formacji kapłańskiej*, p. 16, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2002, s. 297-299; Sobór Watykański II, *Deklaracja „Gravissimum educationis” o wychowaniu chrześcijańskim*, s. 10, w: Sobór Watykański II, dz. cyt., s. 322-323.

<sup>30</sup> Zob. *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 252, par. 3, Poznań 1984, s. 125.

<sup>31</sup> Zob. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002, s. 702-703, 709-710.

<sup>32</sup> Zob. T. Strzyżewski, *Wielka księga cenzury PRL w dokumentach*, Warszawa 2015, s. 86-87.

perspektywy europejskiego średniowiecza, kształtowanego przez ideały i wartości chrześcijańskie. Wydanie owej monografii wolno uznać za opatrnościowe, gdyż wyprzedziło wybór kardynała Wojtyły na Stolicę Piotrową; należy przypomnieć, że pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny w 1979 r. w sposób szczególnie była związana z jubileuszem 900. rocznicy męczeńskiej śmierci św. Stanisława. Jan Paweł II przyjął ks. Stanisława Belcha na prywatnej audiencji w Watykanie w dniu 25 kwietnia 1979 r.<sup>33</sup>

Książka ks. Stanisława Belcha o krakowskim biskupie-męczenniku przyczyniła się do rozświetlenia jednej z największych zagadek polskiego średniowiecza; zawierała również krytyczne analizy dotyczące opinii historyków i publicystów interpretujących tragicznie zakończony konflikt św. Stanisława z królem. Stanowiła solidne, choć nie pozbawione wad<sup>34</sup> studium o charakterze apologetycznym. Skrócona wersja biografii św. Stanisława ukazała się później zarówno po polsku, jak i po angielsku, także nakładem KOW *Veritas*; syntetyczny żywot biskupa-męczennika cieszył się dużą poczytnością i popularnością; na początku 1980 r. ukazało się jego trzecie wydanie<sup>35</sup>.

W 1987 r. ks. Stanisław Belch powrócił do Polski i na zaproszenie biskupa przemyskiego, Ignacego Tokarczuka, zamieszkał w Domu Księży Emerytów w Korczynie k. Krosna; wkrótce przeprowadził się tam z Sobótki jego młodszy brat, ks. Józef Belch. Niezbyt daleko, w klasztorze dominikanów w Borku Starym mieszkał ich brat Franciszek, czyli o. Pius, zaś w domu generalnym służebniczek starowiejskich w Starej Wsi przebywała ich siostra Zofia – s. Gertruda. W ostatnim okresie życia ks. Stanisław Belch gromadził materiały źródłowe, dotyczące kultu św. Stanisława w Europie. Zbierał mikrofilmy oraz kserokopie dramatów wystawianych w Osjaku, gdzie najprawdopodobniej zmarł jako pokutnik król Bolesław Śmiały, a także innych utworów literackich dotyczących św. Stanisława. Ks. Stanisław Belch zmarł w Korczynie 3 czerwca 1989 r. i został tymczasowo pochowany w Jaśle; potem, w 1994 r. jego ciało złożono na cmentarzu w rodzinnym Sobniowie<sup>36</sup>. Mszy św. pogrzebowej przewodniczył biskup przemyski Ignacy Tokarczuk, a homilię wygłosił arcybiskup Jerzy Ablewicz, ordynariusz tarnowski<sup>37</sup>.

## 1.12. Tytan pracy, heros słowa drukowanego, obrońca wiary, tradycji oraz kultury chrześcijańskiej

Ks. Stanisław Belch był kapłanem niezwykle gorliwym, światłym, mądrym i roztroptym; cechowało go wielkie poczucie humoru, dystans wobec siebie samego, a jednocześnie ogromna dobroć i wrażliwość wobec ludzkich potrzeb i cierpień; angażował się więc w rozmaite formy duszpasterstwa oraz inicjował różne dzieła społeczne, charytatywne, edukacyjne, formacyjne i medialne. Znakomicie rozpoznawał aktualne potrzeby oraz wyzwania, które odważnie i śmiało podejmował. Jako kapłan, a zarazem żarliwy patriota, nie

<sup>33</sup> Zob. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. VI, *Człowiek*, cz. 1, Londyn 1980, s. 4.

<sup>34</sup> Zob. M. Plezia, *Dookoła sprawy świętego Stanisława. Studium źródłowe*, Kraków 2003, s. 31.

<sup>35</sup> Zob. S. Belch, *Św. Stanisław biskup i męczennik. Żywot krótki*, Londyn 1980.

<sup>36</sup> Zob. Józef Belch, <http://www.stryzowski.pl/aktualnosci/art,437> (dostęp 30.12.2015 r.).

<sup>37</sup> Zob. J. Belch, art. cyt., s. 376-385.



Książka ks. Stanisława Bełcha o krakowskim biskupie-męczenniku przyczyniła się do rozświetlenia jednej z największych zagadek polskiego średniowiecza; zawierała również krytyczne analizy dotyczące opinii historyków i publicystów interpretujących tragicznie zakończony konflikt św. Stanisława z królem.

uchylał się od służby wojskowej. Dostrzegając zagrożenie ze strony środowisk oraz ideologii wrogich wierze i Kościołowi podejmował zmaganie w obronie polskiej tradycji narodowej ukształtowanej ideałami chrystianizmu, troszczył się o zachowanie duchowej tożsamości będącej owocem pobożności chrześcijańskiej, akcentował tysiącletnie związki Polski z Kościołem. Sposobem obrony wiary było podejmowanie licznych inicjatyw wydawniczych oraz własna twórczość publicystyczna i naukowa. Jego wielkie dzieła - o Pawle Włodkowicu oraz św. Stanisławie - mają charakter fundamentalny; prekursorska edycja polskiego tłumaczenia *Sumy teologicznej* przybliżyła Polakom doktrynę św. Tomasza z Akwinu.

Zainicjowana przez ks. Stanisława Bełcha działalność wydawnicza Katolickiego Ośrodka Wydawniczego *Veritas* owocowała licznymi publikacjami cennymi dla kultury polskiej. Nakładem tej oficyny ukazały się m.in. pierwsze edycje wojennych pamiętników wybitnych polskich generałów: T. Bora-Komorowskiego, S. Sosabowskiego, J. Hallera. W kolekcji literatury religijnej wydano np. *Miłość i odpowiedzialność* abp. K. Wojtyły, *Humanizm integralny* J. Maritaina oraz rozważania kard. S. Wyszyńskiego *Duch pracy ludzkiej*. W kolekcji studiów tomistycznych *Veritas* wydał studia o F. Bednarskiego<sup>38</sup>, o J. Bocheńskiego<sup>39</sup>, T. Dobrowolskiego<sup>40</sup> oraz broszury ks. S. Bełcha popularyzujące doktrynę Akwinaty. Na przypomnienie zasługuje również interesująca praca kapelana Zgrupowania AK „Radosław”, uczestnika Powstania Warszawskiego, jezuitę, ks. J. Warszawskiego o charakterze medioznawczym, dotycząca manipulacji i wojennej propagandy antypapieskiej<sup>41</sup>. KOW *Veritas* opublikował od 1947 r. ponad 600 tytułów książkowych; od 1949 r. wydaje też popularny na emigracji tygodnik katolicki, czyli „Gazetę Niedzielną”<sup>42</sup>. Ogromną zasługą KOW *Veritas* stało się nie tylko niezłomne szerzenie polskiej myśli, ale również działalność mająca na celu pogłębienie formacji chrześcijańskiej oraz związków Polski z Kościołem<sup>43</sup>.

<sup>38</sup> Zob. F.W. Bednarski, *Miłość narzeczeńska i małżeńska w świetle filozofii św. Tomasza z Akwinu*, Londyn 1958; Tenże, *Sport i wychowanie fizyczne w świetle etyki św. Tomasza z Akwinu*, Londyn 1962.

<sup>39</sup> Zob. J. M. Bocheński, *ABC tomizmu*, Londyn 1950.

<sup>40</sup> Zob. T. Dobrowolski, *Tomizm - filozofia szczęścia*, Londyn 1952.

<sup>41</sup> Zob. J. Warszawski, *Akcja antypapieska w Polsce podczas II wojny światowej*, Londyn bdw [1965].

<sup>42</sup> Zob. *Veritas Foundation*, <http://www.veritasfoundation.co.uk/historia.html> (dostęp 29.12.2015 r.).

## 2. Świadek niezwykły – ks. Zdzisław Peszkowski

Analiza medialnego zaangażowania polskich kapłanów, którzy podczas wojny i w okresie powojennym przebywali na emigracji nie może pominąć aktywności jednego z najbardziej znanych polskich duchownych, a mianowicie ks. Zdzisława Peszkowskiego. Jego biografia została już wcześniej szczegółowo opracowana i opublikowana<sup>44</sup>, więc obecnie zostaną przypomniane tylko najważniejsze jej elementy.

### 2.1. Ocalały z Katynia

Zdzisław Peszkowski urodził się 23 sierpnia 1918 r. w Sanoku w rodzinie mieszczańskiej o tradycjach szlacheckich. Jego ojciec, Zygmunt, pieczętujący się herbem Jastrzębiec, prowadził ciastkarnię i cukierenkę, a matka, Maria z d. Kudelska h. Ślepowron, zajmowała się domem i wychowaniem trzech synów; młodszymi braćmi Zdzisława byli: Wiesław (1920-1976) i Bolesław (1922-1977). W okresie szkolnym Zdzisław mocno zaangażował się w ruch harcerski; tej fascynacji pozostał wierny przez całe życie. Był również gorliwym ministrantem i należał do Sodalicji Mariańskiej. Po maturze, w 1938 r., mimo wcześniejszych planów podjęcia studiów humanistycznych w Uniwersytecie Jagiellońskim, wobec zagrożenia wojennego wstąpił do Szkoły Podchorążych Kawalerii w Grudziądzu<sup>45</sup>. W połowie lipca 1939 r. dostał przydział do 20 Pułku Ułanów im. Króla Jana III Sobieskiego do Rzeszowa; jako plutonowy podchorąży wziął udział w wojnie obronnej. Wraz z wycofującymi się przed Niemcami na wschód resztkami pułku dostał się pod Tarnopolem do niewoli sowieckiej i przebywał w latach 1939-1941 obozach dla polskich jeńców wojennych w Wołoczyskach, Kozielsku, Pawliszczewie Borze, Griazowcu. Cudem ocalały z masakry katyńskiej wstąpił w 1941 r. do tworzącej się w ZSRR Armii Polskiej gen. Władysława Andersa; przydzielony do 1. Pułku Ułanów Krechowickich po ewakuacji w 1942 r. na Bliski Wschód wachmistrz podchorąży odbył specjalistyczne szkolenie według wzorów i wymagań armii brytyjskiej, po którym w 1943 r. uzyskał patent oficera broni pancernej i nominację na dowódcę szwadronu zwiadu. Niespodziewanie, zamiast na front włoski, podporucznik Peszkowski został w 1944 r. skierowany z Egiptu do Indii, do Valivade, by przebywające tam ocalałe z piekła sowieckiego polskie dzieci przygotować do życia na obczyźnie; już wcześniej dał się bowiem poznać jako charyzmatyczny wychowawca oraz instruktor harcerski. Z. Peszkowski, wkrótce awansowany do stopnia

<sup>43</sup> Por. M. Pluskota, *Idea wychowania patriotycznego w dziele wydawniczym Katolickiego Ośrodka i Fundacji Veritas w „Polskim” Londynie*, „Zeszyty Pedagogiczno-Medyczne” 2012 t. 18 (2), s. 41-47. Autorka przypominała, że w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie w 1998 r. ks. Edward Rusin obronił rozprawę doktorską „Poglądy i działalność społeczna Księdza Stanisława Bełcha na emigracji”.

<sup>44</sup> Zob. G. Łęcicki, *Świadek prawdy. Ks. Zdzisław Jastrzębiec Peszkowski (1918-2007)*, Warszawa 2007; drugie, zmienione, poprawione i uzupełnione wydanie tej książki – pt. *Książka Zdzisław Peszkowski 1918-2007* ukazało się w Warszawie w 2012 r.

<sup>45</sup> Służbę wojskową wybrał także brat Zdzisława, Wiesław, który wstąpił do Centrum Wyszkożenia Łączności w Zegrzu; po klęsce wrześniowej przedostał się na Zachód i był żołnierzem w 1. Dywizji Pancerniej gen. S. Maczka; po wojnie zamieszkał najpierw we Francji (gdzie się ożenił z Polką, Stefanią Markiewicz), potem w Australii, a ostatecznie w USA; zmarł w Chicago.

porucznika, z ogromną energią przystąpił do powierzonego mu zadania; organizował szkoły, kursy, drużyny harcerskie; dbał także o religijną formację podopiecznych. Awansowany z końcem wojny do rangi rotmistrza, po powrocie do Europy i demobilizacji Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, kontynuował misję pedagogiczną wobec polskiej młodzieży w Anglii, Francji, Belgii i w Niemczech. Podczas pobytu w Londynie poznał ks. Stanisława Bełcha.

### 2.2. Rotmistrz kapłanem

Poszukując drogi życiowej Zdzisław Peszkowski podjął studia psychologiczne i filozoficzne w Oksfordzie, jednak podczas pielgrzymki do Lourdes w 1948 r., odnalazł powołanie kapłańskie. Początkowo studiował w Rzymie, ale temperamentowi zaangażowanego, aktywnego harcmistrza oraz energicznego oficera kawalerii nie odpowiadał powolny, dostojny klimat panujący w Wiecznym Mieście. Za radą dawnego przewodnika duchowego wyjechał w 1950 r. do Ameryki i studiował w polskim seminarium duchownym w Orchard Lake w archidiecezji Detroit w USA. Święcenia kapłańskie przyjął 5 czerwca 1954 r. Będąc wykładowcą w Orchard Lake kontynuował studia w Madison, Detroit oraz w Londynie, w Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie, uzyskując magisterium z filozofii, teologii oraz doktorat z filozofii. Do początku lat 90. tych mieszkał w Stanach Zjednoczonych, potem przeniósł się na stałe do Polski, do Warszawy, gdzie zamieszkał przy katedrze św. Jana na Starym Mieście.

### 2.3. Nieustraszony obrońca prawdy o Głgocie Wschodu

Wobec sowieckich kłamstw i manipulacji na temat zbrodni katyńskiej, ks. Zdzisław Peszkowski, jako jeden z nielicznych ocalałych z owej masakry, odczytał swe szczególne powołanie do obrony prawdy historycznej o mordach sowieckich popełnionych na Polakach w okresie drugiej wojny światowej, które nazwał Głgotą Wschodu. Jako podstawowe narzędzie propagowania prawdy o Katyniu wybrał przekaz medialny, a dokładniej słowo drukowane. Był autorem, pomysłodawcą oraz współautorem wielu publikacji poświęconych martyrologii Polaków w Związku Radzieckim. Oprócz wspomnień obozowych z Kozielska<sup>46</sup>, fragmentu pamiętników wojennych<sup>47</sup>, wspomnień z młodości<sup>48</sup> ks. Peszkowski inspirował powstawanie i wydawanie rozmaitych książek ukazujących bezmiar sowieckich zbrodni popełnionych na Polakach.

Dzięki jego inicjatywie ukazało się ponad 20 publikacji książkowych, dotyczących zbrodni katyńskiej. Wśród nich warto wymienić następujące monografie: *Aptekarze w Głgocie Wschodu*<sup>49</sup>, *Duchowni katolicy w Głgocie Wschodu*<sup>50</sup>, *Leśnicy w gro-*

<sup>46</sup> Zob. Z. Peszkowski, *Wspomnienia jeńca z Kozielska*, Warszawa 1989; wyd. III: Wrocław 1993.

<sup>47</sup> Zob. Tenże, *Wojenne zapiski z Iraku*, Warszawa 2004.

<sup>48</sup> Tenże, *Z grodu nad krętym Sanem w szeroki świat*, Sanok 2004.

<sup>49</sup> Pelplin 2002.

<sup>50</sup> Pelplin 2002.

*bach Katynia*<sup>51</sup>, *Śląsk w grobach Katynia*<sup>52</sup>, *Świętokrzyskie w grobach Katynia*<sup>53</sup>, *Warszawa w grobach Katynia*<sup>54</sup>, *Golgota Wschodu - geografia zbrodni*<sup>55</sup>, *Golgota Wschodu - historia zbrodni*<sup>56</sup>. Na szczególną uwagę zasługuje praca *Zbrodnia katyńska w świetle prawa* uzupełniona źródłami jurydycznymi<sup>57</sup>, a także tom *Katyn w dokumentach Kongresu USA*, zawierający definicję katynizmu<sup>58</sup>.

Należy podkreślić, że książki ks. Z. Peszkowskiego poświęcone martyrologii Polaków w ZSRR ukazywały się nie tylko po polsku, ale również po angielsku<sup>59</sup> i po rosyjsku<sup>60</sup>, co znacznie zwiększało ich zasięg oraz moc oddziaływania. W obu tych językach ukazała się w latach 1996-1997 *Pamięć Golgoty Wschodu*. Należy zauważyć, że publikowanie książek dotyczących zbrodni sowieckich ks. Peszkowski rozpoczął dopiero w 1989 r., a więc w okresie transformacji ustrojowej w Polsce i upadku komunizmu w Europie Środkowo-Wschodniej. Likwidacja cenzury, wolność wypowiedzi zmieniła sytuację polskiego rynku medialnego i umożliwiła poruszanie kwestii dotąd przemilczanych lub zakłamywanych. Podstawową grupę odbiorców swoich publikacji ks. Peszkowski upatrywał w Polakach mieszkających w kraju; Polonia bowiem od początku знаła prawdę o zbrodniach sowieckich, zaś polscy czytelnicy, szczególnie młodsze pokolenia wychowane w PRL-u potrzebowały na nowo poznawać niedawną martyrologię swego narodu. Wielkie znaczenie miała też zmieniona sytuacja polityczna: rozpad ZSRR, układanie przez Rosję na nowo stosunków z Polską, wskazanie kolejnych miejsc kaźni polskich oficerów, ich ekshumacje, budowa polskich wojskowych cmentarzy wojennych przywracała społecznej pamięci i świadomości martyrologię Polaków na ziemi sowieckiej. Książki ks. Peszkowskiego, publikacje przez niego inspirowane i te, których był współautorem uzupełniały więc niezwykle bolesną lukę najnowszej polskiej historiografii.

#### 2.4. Głosiciel wiedzy o Polsce chrześcijańskiej

Istotną cechą ks. Z. Peszkowskiego było ogromne wyczulenie na aktualne problemy i bieżące tematy, którymi interesowały się środki społecznego przekazu. Wolno powiedzieć, że ks. Peszkowski idealnie wyczuwał swoisty puls medialny, dlatego przygotowywał rozmaite publikacje mające stanowić pomoc zarówno dla dziennikarzy i publicystów, jak i odbiorców ich przekazów. Wielki Jubileusz Tysiąclecia Chrztu Polski stanowił doskona-

<sup>51</sup> Łódź 2000.

<sup>52</sup> Łódź 2001.

<sup>53</sup> Łódź 1999.

<sup>54</sup> Pelplin 2002.

<sup>55</sup> Łódź 2001.

<sup>56</sup> Łódź 2001.

<sup>57</sup> Warszawa-Londyn-Orchard Lake-Pelplin 2004.

<sup>58</sup> Pelplin-Warszawa-Londyn 2003.

<sup>59</sup> Zob. Z. Peszkowski, *Memoirs of a prisoner of war in Kozielsk*, Warszawa 1993.

<sup>60</sup> Zob. Tenże, *I ujrzałem doły śmierci. Charków, Miednoje, Katyn, Śrem* 1993; rosyjskie tłumaczenie: *I uwidział jamy smierti. Charkow, Miednoje, Katyn, Srem* 1995.



łą okazję do przypomnienia społeczności międzynarodowej polskiej historii i narodowej tradycji duchowej. Po angielsku ukazała się wtedy *A nowenna for the holy millennium of Poland christianity*<sup>61</sup>, a wcześniej *Poland's Adventure of Grace - One Thousand Years 966-1966*<sup>62</sup>, stanowiąca swoistą syntezę historii Polski chrześcijańskiej. Pragnąc wobec amerykańskiej opinii publicznej zaakcentować obecność oraz zasługi polskich katolików w budowaniu potęgi Stanów Zjednoczonych ks. Z. Peszkowski opracował i opublikował spis polskich parafii katolickich w USA<sup>63</sup>. Po polsku wydał m.in. następujące prace wiążące się z obchodami milenijnymi: *Chrzest Polski i jego konsekwencje*<sup>64</sup>, *Na święte milenium Polski 966-1966*<sup>65</sup>, *Pochodnie Narodu - Poczet Świętych i Błogosławionych Świętego Milenium Narodu Polskiego*<sup>66</sup>. Wszystkie te publikacje akcentowały chrześcijańską tożsamość narodu polskiego oraz jego wyjątkowy związek z Kościołem katolickim oraz wierność Stolicy Apostolskiej.

### 2.5. Popularyzator myśli Prymasa Tysiąclecia oraz nauczania Jana Pawła II

Przybywając od 1957 r. do Ojczyzny, ks. Z. Peszkowski stał się bliskim współpracownikiem i domownikiem prymasa Polski, kardynała Stefana Wyszyńskiego. Pragnąc upowszechnić jego mądrość zainicjował publikowanie krótkich myśli i rozważań w formie aforyzmów. Kolejne antologie: *Kromka chleba*<sup>67</sup>, *Druga kromka chleba*<sup>68</sup>, *Bochen chleba*<sup>69</sup>, *Krucjata miłości*<sup>70</sup>, ukazywały się zarówno po polsku, jak i w językach obcych<sup>71</sup>. *Kromka chleba* przed edycją krajową miała najpierw dwa wydania zagraniczne<sup>72</sup>. Ks. Z. Peszkowski opracował ponadto Apele Jasnogórskie Prymasa Tysiąclecia<sup>73</sup>. Należy zaakcentować, że ks. Peszkowski był autorem pierwszej, bogato ilustrowanej biografii kardynała Wyszyńskiego, którą opublikował anonimowo, by móc nadal przyjeżdżać do Ojczy-

<sup>61</sup> Orchard Lake 1966.

<sup>62</sup> Orchard Lake 1963.

<sup>63</sup> *List of Polish Roman Catholic Parishes in the United States*, w: *Sacrum Poloniae Millennium*, t. VI, Rzym 1959.

<sup>64</sup> Orchard Lake 1963.

<sup>65</sup> Detroit 1963.

<sup>66</sup> Orchard Lake 1967.

<sup>67</sup> Londyn 1972; wyd. II: Rzym 1974; wyd. I krajowe: Poznań 1975; wyd. VI: Warszawa 2001.

<sup>68</sup> Poznań 1976; wyd. II: Warszawa 1994; wyd. III: Warszawa 2001.

<sup>69</sup> Poznań 1977; wyd. II: Poznań 2001.

<sup>70</sup> Orchard Lake 1981.

<sup>71</sup> *Kromka chleba - Our Daily Bread* ukazała się po angielsku w Orchard Lake w 1973 r. i dwukrotnie po włosku - *Un tozzo di pane* - w Rzymie w 1974 i 1981 r.; *Drugą kromkę chleba - Leisatzte fur ein Christenjahr* - opublikowano po niemiecku w 1978 r.; *Bochen chleba - The Living Bread* - ukazał się po angielsku w Orchard Lake w 1977 r., a *Krucjata miłości - Crusade of Love* - również w języku angielskim i także w Orchard Lake w 1979 r.

<sup>72</sup> Londyn 1972; wyd. II: Rzym 1974.

<sup>73</sup> *Job. Jestem przy Tobie. Apele Jasnogórskie*, Struga 1993.

zny; książka ta bowiem akcentowała zmaganie Prymasa z władzą komunistyczną o wolność Kościoła w Polsce<sup>74</sup>. Ks. Z. Peszkowski napisał również wzruszające wspomnienia o Prymasie Tysiąclecia<sup>75</sup>.

Datująca się od 1960 r. znajomość najpierw z biskupem, potem arcybiskupem, a następnie kardynałem Karolem Wojtyłą, miała szczególny charakter, wynikający z tego, że ks. Z. Peszkowski towarzyszył podróżom metropolity krakowskiego do Ameryki w 1969 i 1976 r. Podczas pobytów w Polsce, zapraszany przez Prymasa na wakacje, ks. Peszkowski również spotykał się z kardynałem Wojtyłą. Wspominał, że czasem do późna śpiewali harcerskie piosenki. Władze komunistyczne PRL-u uniemożliwiły wiernym z kraju wyjazd w 1967 r. do Rzymu na uroczystość kreowania abp. Karola Wojtyły kardynałem; ks. Peszkowski zorganizował więc pielgrzymkę Polonii amerykańskiej, by w tak doniosłej ceremonii uczestniczyli rodacy nowego polskiego purpurata.

Na wieść o wyborze kardynała Wojtyły na Stolicę Piotrową ks. Peszkowski natychmiast polecał do Rzymu i był jedną z pierwszych osób, przyjętych na audiencji prywatnej przez nowego papieża; następnie uczestniczył w uroczystym obiedzie, którym Jan Paweł II podejmował kardynała Wyszyńskiego oraz sekretarza Synodu Biskupów, biskupa Władysława Rubina i delegata Prymasa Polski ds. duszpasterstwa Polonii, biskupa Szczepana Wesołego.

Ks. Zdzisław Peszkowski, zafascynowany sposobem sprawowania papieskiej posługi przez Jana Pawła II, nie tylko uczestniczył osobiście w niektórych jego zagranicznych pielgrzymkach, ale także starał się upowszechniać i popularyzować nauczanie Ojca Świętego oraz ukazać fenomen jego obecności wśród wiernych, a szczególnie pośród rodaków. Opublikował łącznie 11 książek dotyczących Jana Pawła II<sup>76</sup>. Publikacje te stanowiły przeważnie antologie tekstów papieskich, ale także bywały uzupełniane o swoiste zapiski ks. Peszkowskiego, który w formie notatek lub reportaży starał się oddać atmosferę papieskich pielgrzymek. Większość owych publikacji przeciwstawiała się komunistycznej propagandzie, albowiem ukazywała prawdziwe konteksty nauczania Jana Pawła II. Tak było w przypadku obchodzenia 900-lecia męczeńskiej śmierci biskupa krakowskiego, św. Stanisława, stanu wojennego, śmierci ks. Jerzego Popiełuszki, zbrodni katyńskiej, harcerstwa, Polonii i emigracji. Publikacje ks. Peszkowskiego akcentowały tysiącletni związek Polski z Kościołem i kulturą chrześcijańską

<sup>74</sup> Zob. *Stefan kardynał Wyszyński. Biografia w fotografiach*, Orchard Lake 1969.

<sup>75</sup> Zob. Z. Peszkowski, *Ojciec. Wspomnienie o Stefanie kardynale Wyszyńskim Prymasie Polski*, Orchard Lake 1987; wyd. II: Warszawa 2004; tenże, *Wokół umiłowanego Prymasa Tysiąclecia*, Orchard Lake 1982; wyd. II: Poznań 1998.

<sup>76</sup> Zob. Tenże, *Papież Jan Paweł II pośród swoich*, Orchard Lake 1979; wyd. II: 1983; *Jan Paweł II. Człowiek modlitwy*, Londyn 1981; *Diariusz drugiej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski*, Rzym 1983; *Z rodu Polaków*, Rzym-Orchard Lake 1985; *Aby zdać sprawę z nadziei. Papież do młodych. Młodzież i jej problemy w nauczaniu Jana Pawła II*, Chicago 1986; *Jan Paweł II. Moja moc z was! Ojciec Święty do chorych*, Warszawa 1986; *Pielgrzymim szlakiem*, Chicago 1986; *Jan Paweł II. Jestem z Wami. III pielgrzymka do Ojczyzny*, Warszawa 1987; *John Paul II in the United States*, Rome-Orchard Lake 1988; *Harcerskie spotkanie z Ojcem Świętym*, Warszawa 1991; *Ojciec Święty, powiedziałeś nam. Myśli i wskazania Ojca Świętego Jana Pawła II z piątej Pielgrzymki Apostolskiej do Polski*, Warszawa 1997.

kształtującą polską historię, pobożność, religijność, obyczajowość i mentalność. Reagując błyskawicznie na pojawiające się w mediach nieprawdziwe i niepełne obrazy osoby oraz posługi Jana Pawła II, polegające m. in. na przesadnym akcentowaniu jego aktywności, ks. Peszkowski przygotował publikację ukazującą papieża-Polaka jako mistyka, męża modlitwy. By w oryginalny sposób przypomnieć Amerykanom nauczanie Jana Pawła II, głoszone podczas pielgrzymek do USA, ks. Peszkowski opracował antologię papieskich wypowiedzi o Ameryce, Matce Bożej i Polonii. Książki ks. Peszkowskiego dotyczące zarówno Prymasa Tysiąclecia, jak i papieża przyczyniały się niewątpliwie nie tylko do popularyzacji ich posługi i nauczania, ale przede wszystkim podtrzymywały więź jedności między Kościołem w Polsce a Polakami żyjącymi w innych krajach, szczególnie Polonią amerykańską i angielską.

### 2.6. Dziejopis Polonii, apologeta kultury chrześcijańskiej

Jako emigrant, a zarazem kapłan, wychowanek i wykładowca Polonijnych Zakładów Naukowych Seminarium Polskiego w Orchard Lake, ks. Peszkowski opublikował kilka monografii dotyczących tej instytucji i osób z nią związanych<sup>77</sup>, a także opracował rozmaite publikacje poświęcone dziejom Polonii<sup>78</sup>. Istotny element edytorskiej aktywności ks. Peszkowskiego jako autora oraz pomysłodawcy stanowiły książki poświęcone kulturze chrześcijańskiej, akcentującej przede wszystkim decydujące znaczenie chrystianizmu dla polskiej tożsamości, tradycji i dziedzictwa duchowego; niektóre z owych publikacji ukazały się także po angielsku<sup>79</sup>.

Osobną formą twórczości edytorskiej ks. Peszkowskiego jako pomysłodawcy oraz redaktora były oryginalne antologie literackie, podkreślające obecność wątków i motywów religijnych w polskiej poezji<sup>80</sup> oraz literaturze epistolograficznej<sup>81</sup>.

<sup>77</sup> Zob. Z. Peszkowski, *Złoty jubileusz sługi Polonii 1928-1978 – Jubilat Przewielebny Ks. Prałat Prof. Dr Walery Jasiński*, Orchard Lake 1978; *Kardynał Karol Wojtyła w Orchard Lake*, Orchard Lake 1987; *Ojciec Seminarium Polskiego w USA Ksiądz Józef Dąbrowski (1842-1903)*, Warszawa bdw; *Ludzie stulecia 1885-1985. Polonijne Zakłady Naukowe Seminarium Polskiego w Orchard Lake*, Orchard Lake bdw [Lublin 1990].

<sup>78</sup> Zob. Z. Peszkowski, *List of Polish Roman Catholic Parishes ...*, dz. cyt.; *Sacrum Poloniae Millennium*, t. VI, Rzym 1959; *Biskup H. Krawczak pielgrzymem w Polsce*, Orchard Lake 1974; *ABC Polonii świata*, Orchard Lake 1985.

<sup>79</sup> Zob. Z. Peszkowski, *Mikołaj Kopernik, człowiek – mąż Kościoła*, Orchard Lake 1972; *Mowa wieków*, Orchard Lake 1977 (edycja anglojęzyczna: *Polonia semper fidelis*, bmw, bdw [Orchard Lake]); *Rok liturgiczny w polskich zwyczajach religijnych i ludowych*, Londyn 1984 (wydanie angielskie: *The Polish Year: Reflections on Polish Culture Religious and Folk Observances*, London 1984); *Panorama Tysiąclecia*, Orchard Lake 1985 (tłumaczenie angielskie: *Polish Heritage – the Ages Speak*, Orchard Lake 1985; *Sienkiewicz w Ameryce*, bmw, bdw [Warszawa 2006].

<sup>80</sup> Zob. *Madonna poetów. Antologia współczesnej polskiej poezji maryjnej*, Londyn 1965; wyd. II: Londyn 1966 (edycja anglojęzyczna: *Contemporary Polish Marian poetry*, London 1974); *Brewiarz i lutnia. Antologia poezji kapłańskiej*, Londyn 1985; *Krzak gorejący. Antologia polskiej poezji religijnej*, Londyn 1973; wyd. II: Orchard Lake 1974; wyd. III: Warszawa 1999/2000.

<sup>81</sup> Zob. *Zwierciadło duszy. Listy Polaków*, Londyn 1977; wyd. II: Chicago 1986.

## 2.7. Propagator i mistrz modlitwy

Ks. Zdzisław Peszkowski jako kapłan, wychowawca, przewodnik duchowy rozmaitych środowisk emigracyjnych: chorych, Polonii, kombatanów, harcerzy, przygotował kilka modlitewników przeznaczonych dla konkretnych grup odbiorców. Owe publikacje<sup>82</sup> poświadczają, że dla ks. Peszkowskiego niezwykle ważnym elementem posługi duchowej było wpływanie na tworzenie osobistych relacji człowieka z Bogiem. Wrażliwość wobec zła i cierpienia oraz nieustanne pragnienie dobra stało się motywem podjęcia przez ks. Peszkowskiego posługi wobec rodaków-emigrantów samotnych i chorych. Przez prawie 37 lat pisał „Listy dla chorych”, które rozsyłał do szpitali oraz osób starszych i cierpiących. We współczesnym świecie szybkich i krótkich komunikatów, sms-ów i maili, może być trudno zrozumieć znaczenie tradycyjnych listów dla starszego pokolenia. Kolejne dzieło medialne ks. Peszkowskiego stanowiło realizację tradycyjnego chrześcijańskiego nakazu miłosierdzia, dotyczącego niesienia pociechy chorym i samotnym.

Dzięki staraniom ks. Peszkowskiego lokalna polonijna stacja radiowa w Detroit zaczęła transmitować Mszę św. dla chorych, odprawianą w Orchard Lake. Ks. Peszkowski współpracował również z franciszkańską rozgłośnią w Buffalo. Ks. Peszkowski był również autorem publikacji o charakterze ascetycznym i duszpasterskim<sup>83</sup>.

## 2.8. Strażnik pamięci

Opisując dzieła podejmowane przez ks. Peszkowskiego nie sposób nie wspomnieć o inspirowanych przez niego licznych pomnikach i memoracjach, upamiętniających Gólgotę Wschodu, a przede wszystkim ofiary zbrodni katyńskiej. Tablice pamiątkowe oraz pomniki nie są oczywiście mediami w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale przekazując komunikaty werbalne w połączeniu z formą artystyczną stanowią jednak określony przekaz ideowy, skierowany do masowego odbiorcy. Ks. Zdzisław Peszkowski przyczynił się do realizacji wielu memoracji katyńskich na świecie, a po 1989 r. również w Polsce.

## 2.9. Kolos mediów, skarbnica pomysłów, wulkan energii

Dorobek medialny ks. Zdzisława Peszkowskiego przedstawia się imponująco: blisko 50 książek autorskich, ponad 20 współredagowanych, 15 opublikowanych antologii i modlitewników. Do tego należy dodać wiele publikacji prasowych. Niektóre prace ks. Peszkowskiego wciąż czekają na zbadanie i opublikowanie, np. kazania oraz rozważania. Odnotowując imponującą liczbę publikacji, w których ks. Peszkowski miał udział jako autor, redaktor, pomysłodawca, należy pamiętać, że niemal do ostatnich dni życia był niezwykle

<sup>82</sup> Zob. *Modlitewnik dla chorych*, Orchard Lake 1965; *Nowenna do Matki Boskiej Częstochowskiej...*, Orchard Lake 1977; *Nowenna do Matki Bożej Częstochowskiej*, Poznań 1979; *Przewodnik modlitewny III Światowego Złotu Harcerstwa Polskiego*, Belgia 1982; *Modlitewnik harcerski*, Orchard Lake 1982 (jego wznowienia ukazały się w 1984, 1988, 2004 r.); *Wieniec modlitw, błogosławieństw, nabożeństw*, Orchard Lake 1985.

<sup>83</sup> Zob. Z. Peszkowski, *Szaleńcy Niepokalanej*, „Corda Cordi”, nr 7/82, Rzym 1982; *Zaduma nad ziemią Chrystusa i Jego Matki*, Chicago 1985 (wyd. II: Struga 1986, wyd. III: Struga 1987); *Rok Maryjny 1987-1988. Program, materiały duszpasterskie*, Warszawa bdw.; *Droga krzyżowa. Polska Gólgota Wschodu*, Warszawa 1994.

aktywnym duszpasterzem harcerzy, chorych, Rodzin Katyńskich i Pomordowanych na Wschodzie; bardzo często był obecny w krajowych mediach: prasie, radiu, telewizji udzielał wywiadów, publikował artykuły i nieustannie sprawował posługę kapłańską, w Polsce i za granicą święcił katyńskie memoracje, celebrował Msze św., głosił kazania, aktywnie uczestniczył w życiu społecznym.

### 2.10. Apostoł pojednania

Program swej posługi ks. Peszkowski lubił określać i streszczać jako „cztery P”, czyli: prawda, pamięć, prawo, pojednanie. Jako były jeńiec sowiecki ocalały z masakry katyńskiej apelował o autentyczne pojednanie między Polską a Rosją, przyczynił się do powstania polskich cmentarzy wojennych w Rosji, uczestniczył w ekshumacjach ofiar zbrodni sowieckich. Taka postawa zjednała mu powszechny szacunek i uznanie; bezprecedensowym faktem stało się zgłoszenie przez Sejm RP kandydatury ks. Peszkowskiego do Pokojowej Nagrody Nobla w 2006 r.

Ks. Zdzisław Peszkowski zmarł 8 października 2007 r. w Instytucie Kardiologii im. Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Aninie. Po manifestacyjnych uroczystościach pogrzebowych, odprawionych 16 października 2007 r. w stołecznej archikatedrze św. Jana, Kapelan Rodzin Katyńskich został pochowany w krypcie zasłużonych Polaków w Świątyni Opatrzności Bożej w Wilanowie.

### 3. Kaznodzieja radiowy – ks. Tadeusz Kirschke

Oprócz przypomnienia zasług emigracyjnych księży, którzy przede wszystkim posługiwali się słowem drukowanym, czego przykładem była edytorska działalność ks. S. Bełcha oraz ks. Z. Peszkowskiego, warto jeszcze zwrócić uwagę na inną formę kapłańskiej aktywności medialnej, a mianowicie na posługiwanie się przekazem radiowym. W tym przypadku należy odnotować wyjątkową misję kapelana Radia Wolna Europa, ks. Tadeusza Kirschkego.

### 3.1. Wojenne losy poznańskiego kapłana

Tadeusz Kirschke urodził się w Poznaniu w 1908 r. Jego rodzice, Stanisław oraz Maria z Bobkiewiczów, dbali o dobre wykształcenie i religijne wychowanie syna. Był on uczniem Gimnazjum św. Marii Magdaleny, należał do Sodalicii Mariańskiej. Po maturze, w 1929 r., wstąpił do poznańskiego seminarium duchownego; podczas studiów seminaryjnych zadeklarował pragnienie pracy w środowiskach emigracyjnych. Święcenia kapłańskie przyjął 17 czerwca 1934 r.; po rocznej pracy w dwóch parafiach archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej, a mianowicie w Objezierzu i w Kępnie, gdzie został zapamiętany jako wikariusz pobożny i sumienny, w 1935 r. został skierowany do pracy duszpasterskiej wśród polskich robotników w Belgii i we Francji. W 1940 r. otrzymał powołanie do tworzącego się tam wojska polskiego; w randze kapitana był kapelanem 5 Małopolskiego Pułku Strzelców Pieszych, wchodzącego w skład 2 Dywizji Strzelców Pieszych. Po

kłesce Francji dobrowolnie oddał się do niewoli, by nieść posługę duszpasterską polskim jeńcom; w latach 1940-1944 był uwięziony w obozie w Murnau. Uzyskał zgodę Niemców na odwiedzanie i pełnienie posługi kapłańskiej także w innych obozach jenieckich. Złapany przez Niemców jako kolporter konspiracyjnej poczty został skazany na śmierć i zesłany do obozu koncentracyjnego we Flossenburgu. Po wyzwoleniu obozu przez armię amerykańską powrócił do Murnau, by pomagać niedawnym jeńcom; następnie służył w duszpasterstwie wojskowym Drugiego Korpusu Polskiego we Włoszech; był kapelanem 7 Dywizji Piechoty; w 1946 r. został kierownikiem Biura Prasowego Biskupa Polowego w Rzymie; od 1947 r. przebywał w Anglii<sup>84</sup>.

Po ks. Stanisławie Belchu w objął w 1948 r. funkcję duszpasterza akademickiego oraz Polskiego Katolickiego Stowarzyszenia Uniwersyteckiego *Veritas*<sup>85</sup>. Ks. Tadeusz Kirschke mocno zaangażował się w sprawę wydawania katolickiego tygodnika religijno-społecznego „Życie”<sup>86</sup>. Pismo, ukazujące się w latach 1947-1959, redagowane przez Jana Tokarskiego i Józefa Kisielewskiego „było najlepszym emigracyjnym periodykiem o charakterze religijnym”<sup>87</sup>. Początkowo koncentrowało się głównie na informowaniu o sytuacji Kościoła w Polsce i na świecie; później, kierowane przez Jana Bielatowicza, zostało wzbogacone o publicystykę polityczną i kulturalną, a szczególnie literacką; choć starało się być neutralne politycznie, było postrzegane jako narodowo-prawicowe<sup>88</sup>. Ks. Tadeusz Kirschke należał do grona założycieli pisma, przez pewien czas był formalnie jego wydawcą oraz – do 1949 r. – kierownikiem zespołu redakcyjnego<sup>89</sup>. Warto to przypomnieć szczególnie w kontekście pominięcia owych informacji w prasoznawczej monografii prof. R. Habielskiego<sup>90</sup>. Powstanie tygodnika „Życie” było inspirowane troską duszpasterską biskupa Józefa Gawliny, do 1945 r. biskupa polowego Wojska Polskiego, a następnie biskupa emigracji polskiej<sup>91</sup>.

### 3.2. Kapelan i publicysta rozgłośni polskiej Radia Wolna Europa

Wobec powojennej ekspansji komunizmu w Europie Środkowo-Wschodniej oraz wzrostu potęgi Związku Sowieckiego, który stał się mocarstwem światowym, Stany Zjednoczone nie pozostały obojętne i podjęły nową formę zmagania o utrzymanie swej dominującej roli w polityce globalnej. Istotnym elementem owej walki stało się prowadzenie wojny psychologicznej i medialnej, w której narzędziem były rozgłośnie radiowe, nadające dla narodów oraz społeczeństw pozostających za żelazną kurtyną, czyli w pań-

<sup>84</sup> Zob. A. Siomkajło, *Kirschke Tadeusz*, w: K. Dopierała (red.), *Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, t. 2, Toruń 2003, s. 404; S. Podlewski, *Wierni Bogu...*, dz. cyt., s. 278.

<sup>85</sup> Zob. Tamże; M. Pluskota, art. cyt., s. 45.

<sup>86</sup> Zob. L. Wilczyński, *Książdz Tadeusz Kirschke (1908-1996)*, „Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Poznańskiej” 1997 nr 3/48, s. 34-35.

<sup>87</sup> R. Habielski, *Polityczna historia mediów w Polsce w XX wieku*, Warszawa 2009, s. 352.

<sup>88</sup> Zob. Tamże, s. 352-353.

<sup>89</sup> Zob. P. Nowak, dz. cyt., s. 14, 25-26, 43.

<sup>90</sup> Por. R. Habielski, dz. cyt., s. 352.

<sup>91</sup> Zob. P. Nowak, dz. cyt., s. 14.

stwach poddanych dyktaturze komunistycznej. Nadające od 1950 r. Radio Wolna Europa miało na celu swoiste zastępowanie mediów kraju, do którego był kierowany przekaz pozostający naturalnie poza zasięgiem komunistycznej cenzury i propagandy<sup>92</sup>. Audycje nadawane przez narodowe sekcje RWE do Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii i Bułgarii, czyli do państw Europy Środkowo-Wschodniej ujarzmionych przez Związek Sowiecki miały podtrzymywać dążenia wolnościowe i nadzieję na liberalizację oraz obalenie komunizmu. RWE stanowiło także swoisty głos środowisk (nieraz tylko wybranych) opozycyjnych, pozbawionych oczywiście dostępu do mediów w swych krajach<sup>93</sup>. RWE, finansowane przez Kongres USA, cieszyło się dość dużą autonomią i stanowiło swoisty fenomen radiowej współpracy amerykańsko-europejskiej. Korzystając z doświadczenia BBC, mającego pracowników obcojęzycznych, RWE zatrudniało osoby pochodzące z krajów zniewolonych, co dawało gwarancję wiarygodności przekazów, przenikliwości analiz, a przede wszystkim identyfikacji kulturowej redaktorów-radiowców ze słuchaczami<sup>94</sup>. W tym kontekście oczywiste było tworzenie i nadawanie przez rozgłośnię polską Radia Wolna Europa audycji religijnych, mających ukazywać i podtrzymywać zwalczaną w propagandzie PRL-u więź Polski z Kościołem.

Tę konieczność wyraźnie dostrzegał pierwszy dyrektor rozgłośni polskiej Radia Wolna Europa, legendarny kurier AK, Jan Nowak-Jeziorański. Zdając sobie sprawę z pluralizmu światopoglądowego panującego wśród pracowników rozgłośni polskiej RWE, wśród których byli zarówno wierzący, jak i niewierzący oraz obojętni, poszukiwał kapłana tolerancyjnego, o szerokich horyzontach i umiejętności pracy w zespole, a także o bogatym doświadczeniu życiowym oraz duszpasterskim. Przyszły kapelan RWE miał być ponadto obdarzony ładnym głosem radiowym i mieć talent pisarski oraz zacięcie dziennikarskie. Warunkom tym doskonale odpowiadał duszpasterz akademicki z Londynu, ks. Tadeusz Kirschke, którego J. Nowak upatrywał sobie na redaktora audycji religijnych rozgłośni polskiej RWE. Mimo początkowego sprzeciwu biskupa J. Gawliny, proponującego innego kapłana do pracy w RWE, kapelanem rozgłośni polskiej i redaktorem audycji religijnych został jednak ks. T. Kirschke<sup>95</sup>; w 1952 r. wyjechał do Niemiec, do Monachium, i rozpoczął pracę w powstałej wtedy rozgłośni polskiej Radia Wolna Europa<sup>96</sup>.

<sup>92</sup> Na marginesie warto przypomnieć, że od 1953 r. inna amerykańska rozgłośnia, czyli Radio Swoboda (Radio Liberation) emitowała przekazy skierowane do Związku Sowieckiego; audycje przeznaczone dla społeczeństw zniewolonych komunizmem nadawał także Głos Ameryki, BBC, Radio France International; również rozgłośnie zachodniemieckie - Deutsche Welle i Deutschlandfunk - choć przede wszystkim prowadzące walkę z propagandą NRD-owską miały charakter międzynarodowy i nadawały programy dla słuchaczy zarówno z Europy Zachodniej, jak i Wschodniej. Trudno nie przypomnieć znaczenia rozgłośni Stolicy Apostolskiej, czyli Radia Watykańskiego, które od 1947 r. sukcesywnie poszerzało ofertę programową nadając audycje w językach narodów pozostających w obozie sowieckim. Por. J. Semelin, *Wolność w eterze*, Lublin 1999, s. 19-35, 52-54.

<sup>93</sup> Por. Tamże, s. 35-36, 39-43.

<sup>94</sup> Por. G. R. Urban, *Radio Wolna Europa i walka o demokrację*, Warszawa 2000, s. 59-63.

<sup>95</sup> Zob. J. Nowak-Jeziorański, *Wojna w eterze*, Kraków 2005, s. 56-58.

<sup>96</sup> Nekrolog błędnie podaje, że było to w 1981 r. Zob. Ks. L. Wilczyński, art. cyt., s. 35.

Ks. T. Kirschke celebrował Msze św. transmitowane przez rozgłośnie polską RWE na zmianę z kościoła św. Barbary ze stolicy Bawarii oraz z Brompton Oratory ze stolicy Anglii. Wygłaszał radiowe kazania kontynuując niejako chlubne tradycje Polskiego Radia, które w międzywojennej Polsce uformowało specyficzny gatunek kaznodziejski, a mianowicie homiletikę radiową<sup>97</sup>. Dwa razy w tygodniu, w stałej, cyklicznej audycji *Kościół walczący* informował słuchaczy o najważniejszych wydarzeniach, faktach z życia Kościoła w Polsce, które także na bieżąco komentował<sup>98</sup>. Trzecią audycję stanowiły *Wiadomości kościelne*; ich podstawowym źródłem wiadomości były serwisy Polskiej Katolickiej Agencji Informacyjnej z Nowego Jorku<sup>99</sup>. Tak jak cały przekaz RWE również audycje ks. T. Kirschkego przełamywały monopol medialny komunistycznych władz PRL, były poza zasięgiem jej cenzury, więc mogły zawierać wiadomości, komentarze i opinie przeciwstawiające się propagandzie totalitarnej, a przede wszystkim szerzonym przez nią kłamstwom. Nagłaśniały także fakty i wydarzenia przemilczane przez reżimowe media Polski Ludowej, jak również ujawniały zbrodnie komunistyczne. W tym kontekście należy przypomnieć sensacyjne audycje Józefa Światły, zbiegłego w 1953 r. na Zachód wysokiego funkcjonariusza Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, który szczegółowo i precyzyjnie opowiadał o tajemnicach PRL-owskiego reżimu, w tym również o walce z Kościołem<sup>100</sup>. Szczególną wartość miały przekazy RWE dotyczące uwięzienia prymasa Stefana Wyszyńskiego, obrad Drugiego Soboru Watykańskiego, interpretacji jego postanowień, obchodów Wielkiego Jubileuszu Tysiąclecia Chrztu Polski w różnych krajach świata oraz pontyfikatu Jana Pawła II. Transmisje Mszy św. miały wielkie znaczenie dla osób chorych i starych, a szczególnie dla Polaków żyjących poza wschodnią granicą PRL, w ZSRR, pozbawionych innych możliwości praktyk religijnych<sup>101</sup>. Należy przypomnieć, że Polskie Radio wznowiło transmitowanie niedzielnej Mszy św. dla chorych dopiero na jesieni 1980 r., co oczywiście stanowiło efekt przemian politycznych związanych z masowymi protestami społecznymi i strajkami owocującymi powstaniem „Solidarności”<sup>102</sup>.

### 3.3. Apologeta prawdy o Kościele

W opinii pierwszego dyrektora rozgłośni polskiej RWE ks. Tadeusz Kirschke „okazał się nie tylko wybitnym kaznodzieją i redaktorem audycji religijnych, ale również zdolnym publicystą umiejącym przemawiać bez patosu, w tonie spokojnego umiaru”<sup>103</sup>. Było to szczególnie istotne wobec konieczności komentowania istotnych, nierzadko dramatycznych faktów, jak np. uwięzienia Prymasa Polski, kardynała Stefana Wyszyńskiego, inter-

<sup>97</sup> *Radio w Polsce w latach 1935-1938*, Warszawa 1938, s. 54-56.

<sup>98</sup> Zob. L. Wilczyński, art. cyt., s. 35.

<sup>99</sup> Zob. J. Nowak-Jeziorański, dz. cyt., s. 78; 15.04.2011 r. - *Mija 15 lat od śmierci ks. Tadeusza Kirschke*: <http://www.wolnaeuropa.pl/index.php?id=239&id2=202> (dostęp 5.01.2016 r.).

<sup>100</sup> Zob. Z. Błażyński, *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii*, Londyn 1986, s. 174-189.

<sup>101</sup> Zob. J. Nowak-Jeziorański, dz. cyt., s. 78.

<sup>102</sup> Por. Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2002*, Radom 2003, s. 290-291.

<sup>103</sup> J. Nowak-Jeziorański, dz. cyt., s. 200.



pretowania działalności proreżimowych tzw. „księży -patriotów”, czy Stowarzyszenia „PAX”, którego genezę ujawniły audycje J. Światły.

Oprócz ks. Kirschkego tematykę religijną na falach rozgłośni polskiej Radia Wolna Europa podejmowali także inni jej pracownicy, m. in. Aleksandra Stypułkowska, Wiktor Trościanko, Włodzimierz Szarnbachowski, Czesław Straszewicz, a także sam dyrektor, Jan Nowak-Jeziorański<sup>104</sup>. Obrona prawdy o polskiej religijności, pobożności, tożsamości i tradycji chrześcijańskiej, a także nieustanne przypominanie osoby uwięzionego Prymasa miało szczególne znaczenie w latach 1953-1956, gdy reżimowa propaganda z usłużnym „PAX-em” była skierowana przeciwko kardynałowi Wyszyńskiemu. Warto przypomnieć, że „PAX” otwarcie wyraził poparcie dla władzy po aresztowaniu Prymasa i jednoznacznie go potępił<sup>105</sup>. Z niechlubnej działalności „PAX-u” w okresie stalinowskim warto jeszcze przypomnieć przejęcie krakowskiego „Tygodnika Powszechnego” w 1953 r. oraz katowickiego „Gościa Niedzielnego” w 1954 r. Niesławą okryli się wtedy Jan Dobraczyński jako przewodniczący rady redakcyjnej paxowskiego „Tygodnika Powszechnego”, jak również Tadeusz Mazowiecki jako jeden z głównych ideologów „PAX-u”, komentator i redaktor naczelny wydawanego przez „PAX” od 1953 r. „Wrocławskiego Tygodnika Katolików”, atakujący hierarchów i fanatycznie wychwalający socjalizm<sup>106</sup>; jego późniejszą publicystykę nawołującą do kompromisu z reżimem oraz wyrażającą dezaprobatę wobec rozwijania form pobożności ludowej i maryjnej stanowczo krytykował kardynał Wyszyński<sup>107</sup>.

Przeciwdziałanie propagandzie służącej komunistom do rozbijania jedności Kościoła w Polsce, podważania autorytetu Episkopatu oraz Prymasa i wyolbrzymiania znaczenia działalności środowisk tzw. katolików postępowych należało do priorytetowych zadań redakcji audycji religijnych rozgłośni polskiej RWE. Gdy uwolniony Prymas udał się w maju 1957 r. do Rzymu, to reporterzy RWE nadawali relacje z owacyjnych powitań i pożegnań polskiego kardynała w Austrii i Włoszech. Do Rzymu pojechali wtedy m.in. zarówno dyrektor, J. Nowak-Jeziorański, jak i ks. T. Kirschke. RWE emitowało reportaże z ceremonii wręczenia Prymasowi kapelusza kardynalskiego, intronizacji w bazylice na Zatybrzu, spotkań z Polonią, audiencji pożegnalnej. Dzięki rozgłośni polskiej Radia Wolna Europa głos Prymasa i jego kazania były słuchane w kraju, gdzie Kościół nie miał dostępu do mediów. Światowy rozgłos, do którego przyczyniło się RWE, ukazujący niezłomność Prymasa Polski przyczynił się zarówno do wzrostu jego autorytetu, jak i zapewnienia swoistej nietykalności<sup>108</sup>.

<sup>104</sup> Zob. Tamże, s. 200-203.

<sup>105</sup> Zob. Tamże, s. 206.

<sup>106</sup> Por. W. Łysiak, *Rzeczpospolita kłamców. Salon*, Warszawa 2004, s. 168-172; J. Śledzianowski, *Ksiądz Czesław Kaczmarek Biskup Kielecki 1895-1963*, Kielce 2008, s. 312, przypis 16; R. Graczyk, *Od uwikłania do autentyczności. Biografia polityczna Tadeusza Mazowieckiego*, Poznań 2015, s. 30-47.

<sup>107</sup> Zob. A. Micewski, *Kardynał Wyszyński. Prymas i mąż stanu*, Paryż 1982, s. 221, 284; por. E. Czackowska, *Kardynał Wyszyński. Biografia*, Kraków 2013, s. 293-294.

<sup>108</sup> Zob. J. Nowak-Jeziorański, dz. cyt., s. 425-429.

### 3.4. Obrońca Prymasa i Episkopatu Polski

Kolejnym ważnym zadaniem redakcji religijnej rozgłośni polskiej RWE stało się komentowanie przebiegu, obrad i nauczania Drugiego Soboru Watykańskiego (1962-1965). Propaganda komunistyczna starała się bowiem narzucać kłamliwy obraz dysput soborowych, redukując je do wymiaru politycznego oraz wykorzystując je do krytykowania Prymasa oraz Episkopatu. Ks. T. Kirschke starał się rzetelnie przedstawiać istotę reform soborowych, a jednocześnie zdecydowanie bronił kardynała Wyszyńskiego i ujawniał kulisy manipulacji komunistycznej przeciwstawiającej dobremu papieżowi złego Prymasa<sup>109</sup>. Rzetelne komentarze dotyczące soboru oraz wiadomości o Kościele w Polsce ks. T. Kirschke zawdzięczał częstym wizytom w Rzymie, podczas których spotykał się z dostojnikami watykańskimi oraz polskimi hierarchami, w tym także z kardynałem Wojtyłą<sup>110</sup>.

Podczas soboru zostało rozpowszechnione anonimowe pismo, którego autorem - jak się szybko okazało - był Stanisław Stomma, polityk ze środowiska „Znaku”. Dokument noszący tytuł *Opinia* stanowił swoistą krytykę działalności kardynała Wyszyńskiego, afirmowanej przez niego wizji pobożności i Kościoła w Polsce oraz postulował przywrócenie stosunków dyplomatycznych między Watykanem a Polską<sup>111</sup>. RWE nie nadało treści owego memoriału. Podczas spotkania z jego autorem dyrektor J. Nowak-Jeziorański oraz ks. T. Kirschke stanowczo zapowiedzieli, iż RWE będzie konsekwentnie bronić duchowego autorytetu kardynała Wyszyńskiego i przeciwstawiać się szkodliwej, szeptanej propagandzie antyprymasowskiej. RWE szybko musiała zrealizować ową deklarację, gdyż w niedługim czasie w prasie niemieckiej pojawiła się zjadliwa i przewrotna krytyka Prymasa Polski. Kolejnym elementem reżimowej propagandy antyprymasowskiej podczas soboru był rozpowszechniany po włosku, a spreparowany przez polskie służby komunistyczne, anonimowy memoriał, przedstawiający w fałszywym świetle kult maryjny w Polsce, rzekomo wypaczony przez Prymasa<sup>112</sup>. RWE broniło i wskazywało na ogromne znaczenie pobożności ludowej w Polsce, co świetnie rozumiał i rozpoznawał kardynał Wyszyński, a jednocześnie krytykowało postawę niektórych środowisk grupujących katolików opowiadających się za zliberalizowaniem postaw radykalnych oraz lansujących wizję katolicyzmu intelektualnego. Propaganda komunistyczna podczas soboru starała się przedstawiać Prymasa i Episkopat Polski jako wyjątkowo konserwatywny, prymitywny, przeciwny reformom RWE broniło polskich hierarchów uświadamiając słuchaczom restrykcje wobec Kościoła w Polsce uniemożliwiające szybkie wprowadzanie postulatów soborowych, a także akcentując rolę i wartość tradycyjnych, zbiorowych form polskiej pobożności, takich jak np. pielgrzymki<sup>113</sup>.

<sup>109</sup> Zob. Tamże, s. 437-438.

<sup>110</sup> Zob. Tamże, s. 453-454.

<sup>111</sup> Por. A. Micewski, dz. cyt., s. 219.

<sup>112</sup> Por. Tamże; J. Nowak-Jeziorański, dz. cyt., s. 441-443.

<sup>113</sup> Zob. Tamże, s. 444-445.

Następna batalia propagandowa miała jeszcze ostrzejszy przebieg i charakter. Dotyczyła bowiem obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski oraz słynnego listu biskupów polskich do biskupów niemieckich, zawierającego przesłanie przebaczenia. RWE musiało bronić Prymasa i Episkopatu przed agresywnymi, niewybrednymi, kaśliwymi, perfidnymi atakami reżimowych mediów, oskarżających biskupów np. o prowokowanie konfrontacji, ignorancję polityczną, brak poczucia odpowiedzialności<sup>114</sup>. Nagonka, a właściwie kampania propagandowa wymierzona była przede wszystkim w osobę Prymasa Polski. Deprecjonowaniu jego urzędu i godności służyło nazywanie go niekiedy „kierownikiem episkopatu”<sup>115</sup>; kardynała Wyszyńskiego oskarżano o ambicje polityczne, jąttrzeństwo, wykpiwanie inicjatyw pokojowych, zacierzenie, szerzenie dewocji i klerykalizmu, pychę, a nawet chciwość oraz lekceważący stosunek do ludzi<sup>116</sup>. *Orędzie* Episkopatu Polski do biskupów niemieckich określano jako dokument haniebny i zdradliwy, demagogiczny, podważający autorytet państwa, naruszający porządek prawny, podburzający społeczeństwo przeciw władzy<sup>117</sup>.

Wobec obchodów milenijnych reżimowe media PRL-u malowały czarny obraz Kościoła; przypominały działalność Inkwizycji, procesy czarownic, podtrzymywały negatywny obraz św. Stanisława, biskupa-męczennika, który był przedstawiany jako zdrajca, warchoł, a nawet obcy agent. Odwoływanie się do średniowiecza miało służyć tworzeniu analogii wobec czasów współczesnych, a dokładniej rzekomo zacofanej wizji chrystianizmu realizowanej przez kardynała Wyszyńskiego i Episkopat Polski. Manifestacyjne, gromadzące tysiące wiernych obchody milenijne były w mediach wykpiwane, określane mianem zbiegowisk, charakteryzowane jako przejawy anachronizmu, prymitywizmu religijnego i dewocji. Media nie informowały o przebiegu obchodów i liturgiach milenijnych, jedynym wyjątkiem była prasa paxowska mająca ograniczony zasięg. Inne media PRL-u przesadnie akcentowały świeckie imprezy z okazji Tysiąclecia Państwa Polskiego, mające stanowić konkurencję wobec uroczystości kościelnych<sup>118</sup>. Rozgłośnia polska Radia Wolna Europa przekazywała więc obszerne informacje dotyczące obchodów milenijnych w Polsce i na całym świecie w środowiskach polonijnych. Było to szczególnie ważne wobec ich przemilczania w mediach PRL-u. Tekst atakowanego przez władze listu biskupów nie był w Polsce publikowany; jego treść w całości nadało RWE. Ks. T. Kirschke wraz z innymi redaktorami rozgłośni polskiej Radia Wolna Europa zdecydowanie, konsekwentnie i umiejętnie bronił Prymasa wobec zmasowanego ataku propagandowego mediów komunistycznych<sup>119</sup>. Miało to istotne znaczenie nie tylko dla polskiego społeczeństwa katolickiego, pozbawionego wol-

<sup>114</sup> Zob. M. Mazur, *Polityczne kampanie prasowe w okresie rządów Władysława Gomułki*, Lublin 2004, s. 40-45.

<sup>115</sup> Tamże, s. 46.

<sup>116</sup> Zob. Tamże, s. 47-60.

<sup>117</sup> Zob. Tamże, s. 61-71.

<sup>118</sup> Zob. Tamże, s. 41, 72-81.

<sup>119</sup> Zob. J. Nowak-Jeziorański, dz. cyt., s. 449-450, 499.

nych mediów, ale także dla samego Prymasa, który nie miał dostępu do krajowych środków społecznego przekazu i w przestrzeni publicznej był niejako skazany na milczenie i nieobecność w mediach; jego jedynym orężem pozostawała komunikacja bezpośrednia, czyli ambona. Kazania Prymasa, relacjonowane przez świadków, czasem przepisywane ręcznie lub na maszynie, okazywały się skutecznym narzędziem zmagania z kłamstwami oficjalnej propagandy. Po śmierci Prymasa Tysiąclecia RWE słusznie przedstawiała go jako bohatera narodowego<sup>120</sup>.

Oprócz tematyki krajowej i soborowej ks. T. Kirschke poruszał w swych audycjach problematykę formacji chrześcijańskiej, mistyki i życia duchowego; dzielił się swoimi przeżyciami z uczestnictwa w wielogodzinnej liturgii odprawianej w San Giovanni Rotondo przez słynnego stygmatyka, o. Pio; odwiedzał także tercjarkę franciszkańską, stygmatyczkę i mistyczkę Teresę Neumann z Konnerseuth i powiadał o swych wrażeniach na antenie. Realizował także audycje o słynnych sanktuariach maryjnych, m. in. o La Salette<sup>121</sup>. Zgodnie ze sztuką radiową do udziału w swych audycjach zapraszał rozmaitych gości; jednym z nich był ks. Stanisław Bełch, występujący także w programach sekcji polskiej BBC. W październiku 1971 r. rozgłosiła polska Radio Wolna Europa szeroko relacjonowała przebieg uroczystości beatyfikacyjnych o. Maksymiliana Kolbego; miało to ogromne znaczenie dla Kościoła w Polsce, gdyż była to pierwsza powojenna uroczystość wyniesienia Polaka na ołtarze. Później, w latach 1978-1989 RWE szczegółowo informowała o posłudze papieża-Polaka, Jana Pawła II, marginalizowanej w mediach PRL-u.

Podstawową formę aktywności radiowej ks. T. Kirschkego stanowiła problematyka religijna, zaś jego prywatną pasją był sport; bywało więc, że w zastępstwie redaktora ksiądz kapelan prowadził audycje sportowe. Pasjonowała go także szybka jazda samochodem<sup>122</sup>; co ciekawe, kapelan RWE wraz z innymi radiowcami uczestniczył w kilku Rajdach Monte Carlo<sup>123</sup>. Auto było jedynym jego luksusem; żył bardzo skromnie, pensję rozdawał potrzebującym. Jako redaktor działu religijnego nigdy nie odmówił komentowania spraw kościelnych; cieszył się pełną autonomią, a jednocześnie szanował samodzielność ocen politycznych wyrażanych przez innych publicystów RWE<sup>124</sup>.

Ks. T. Kirschke w 1977 r. przeszedł na emeryturę, ale z RWE współpracował do 1981 r.<sup>125</sup> Zmarł w Londynie 15 kwietnia 1996 r. Uroczystości żałobne odbyły się w polskim kościele św. Andrzeja Boboli w Londynie; liturgii przewodniczył delegat Prymasa Polski ds. Duszpasterstwa Emigracji, arcybiskup Szczepan Wesoły. Prochy ks. T. Kirschkego, zgodnie z jego wolą, przewieziono do Polski. Mszy św. żałobnej, od-

<sup>120</sup> Zob. Tamże, s. 461.

<sup>121</sup> Zob. Tamże, s. 505.

<sup>122</sup> Zob. Tamże, s. 499-500.

<sup>123</sup> Zob. Tamże, s. 515-516; Ks. L. Wilczyński, art. cyt., s. 36.

<sup>124</sup> Zob. J. Nowak-Jeziorański, dz. cyt., s. 499-500.

<sup>125</sup> Zob. *Przy mikrofonie...*, <http://www.polskieradio.pl/68/786/Galeria/297389/7> (5.01.2016 r.).

prawionej w poznańskim kościele Niepokalanego Poczęcia NMP, przewodniczył biskup Zdzisław Fortuniak, a homilię wygłosił wybitny patrolog, ks. prof. Szczepan Pieszczoł. Prochy kapelana RWE złożono w rodzinnym grobowcu na cmentarzu miłostowskim w Poznaniu<sup>126</sup>.

Zgodnie z naturą radia jako medium audialnego, domeną ks. Kirschkego podczas pracy w RWE było słowo mówione, a więc przekaz żywy, ale ulotny. Radiowy mikrofon rozgłosiłi pozostającej poza zasięgiem komunistycznej cenzury stanowił swoistą ambonę wolnego słowa; wolno więc zgodzić się z opinią, że „w latach stalinowskiego terro-ru, kiedy Kościół miał zamknięty dostęp do środków masowego przekazu, Ks. Tadeusz Kirschke był jedynym duchownym, który mógł swobodnie przemawiać do wszystkich Polaków w kraju i za granicą”<sup>127</sup>. Odważnie i umiejętnie korzystał z tej możliwości. Jak wspominał pierwszy dyrektor rozgłośni polskiej RWE „ksiądz Kirschke był (...) jedynym księdzem, który korzystał z przywileju tak częstego przemawiania do całego kraju (...) Audycje jego miały oddźwięk ogromny. Słuchali go także biskupi i teologowie i nikt nigdy nie wytknął mu błędu czy odchylenia. Jego parafią była cała Polska”<sup>128</sup>. Trudno o piękniejsze epitafium.

Medialna aktywność oraz wielkie dzieła zrealizowane przez przypomnianych wyżej kapłanów, a więc ks. Stanisława Bełcha, ks. Zdzisława Peszkowskiego, ks. Tadeusza Kirschkego nie tylko w dużym stopniu przyczyniały się do zachowania tradycji i tożsamości narodowej oraz religijnej w środowiskach emigracyjnych, ale również oddziaływały na rodaków w kraju. Ukazywały prawdziwe oblicze Kościoła, udostępniały jego intelektualne i duchowe dziedzictwo, uczyły mądrości, patriotyzmu, krytycznego myślenia, broniły prawdy historycznej, szerzyły kulturę chrześcijańską, popularyzowały jej rozmaite fenomeny, umiejętnie przeciwstawiały się propagandzie liberalnej, lewicowej, antykatolickiej. Z szacunkiem oraz podziwem należy więc ocenić medialne zaangażowanie owych polskich kapłanów żyjących na emigracji i nieustannie służących rodakom, Ojczyźnie, Kościołowi. ■

## BIBLIOGRAFIA

- Bednarski F. W., *Miłość narzeczeńska i małżeńska w świetle filozofii św. Tomasza z Akwinu*, Londyn 1958.
- Bednarski F. W., *Sport i wychowanie fizyczne w świetle etyki św. Tomasza z Akwinu*, Londyn 1962.
- Bełch J., *Ks. Stanisław Franciszek Bełch*, „Premisla Christiana”, t. IV (1990/1991), Przemyśl 1992, s. 369-373.
- Bełch J., *Uwagi do artykułu Z. S. Siemaszki Ks. Prałat Stanisław Bełch* (mpis, zb. aut.).

<sup>126</sup> Zob. L. Wilczyński, art. cyt., s. 36; 15.04.2011 r. – Mija 15 lat od śmierci ks. Tadeusza Kirschke, art. cyt.

<sup>127</sup> Tenże, art. cyt., s. 35.

<sup>128</sup> J. Nowak-Jeziorański, dz. cyt., s. 499.

- Belch P., *Belch Józef*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. VIII, red. J. Mandziuk, Warszawa 1995, s. 57-58.
- Belch S., *Św. Stanisław Biskup i Męczennik. Żywot krótki*, Londyn 1980.
- Belch S., *Wspomnienie*, w: św. Tomasz z Akwinu. *Suma teologiczna*, t. XXXII, *Małżeństwo*, Londyn 1982.
- Błażyński Z., *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii*, Londyn 1986.
- Bocheński J. M., *ABC tomizmu*, Londyn 1950.
- Brewiarz i lutnia. Antologia poezji kapłańskiej*, Londyn 1985.
- Czaczkowska E., *Kardynał Wyszyński. Biografia*, Kraków 2013.
- Dobrowolski T., *Tomizm - filozofia szczęścia*, Londyn 1952.
- Graczyk R., *Od uwikłania do autentyczności. Biografia polityczna Tadeusza Mazowieckiego*, Poznań 2015.
- Habielski R., *Polityczna historia mediów w Polsce w XX wieku*, Warszawa 2009.
- Jestem przy Tobie. Apele Jasnogórskie*, Struga 1993.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002.
- Kodeks Prawa Kanonicznego*, Poznań 1984.
- Krzak gorejący. Antologia polskiej poezji religijnej*, Londyn 1973.
- Ks. Józef Belch*: <http://www.stryzowski.pl/aktualnosci/art,437> ( 30.12.2015 ).
- List of Polish Roman Catholic Parishes in the United States*, w: *Sacrum Poloniae Millennium*, t. VI, Rzym 1959.
- Łęcicki G., *Ks. Stanisław Belch. Kapłan, społecznik, uczony*, „Słowo. Dziennik Katolicki”, nr 121, 14.07.1993.
- Łęcicki G., *Księdza Belcha perypetie z władzą, czyli przyczynek do dziejów polskiego absurdu*, „Myśl Polska”, nr 17 ( 1123 ), 1-15.09.1993.
- Łęcicki G., *Świadek prawdy. Ks. Zdzisław Jastrzębiec Peszkowski( 1918-2007)*, Warszawa 2007.
- Łysiak W., *Rzeczpospolita kłamców. Salon*, Warszawa 2004.
- Madonna poetów. Antologia współczesnej polskiej poezji maryjnej*, Londyn 1965.
- Mazur M., *Polityczne kampanie prasowe w okresie rządów Władysława Gomułki*, Lublin 2004.
- Micewski A., *Kardynał Wyszyński. Prymas i mąż stanu*, Paryż 1982.
- Mija 15 lat od śmierci ks. Tadeusza Kirschke*: <http://www.wolnaeuropa.pl/index.php?id=239&id2=202> ( 05.01.2016 ).
- Modlitewnik dla chorych*, Orchard Lake 1965.
- Modlitewnik harcerski*, Orchard Lake 1982.
- Nowak P., *Katolicki Tygodnik Religijno-Społeczny „Życie” Londyn 1947-1959. Monografia*, Toruń 2014.
- Nowak-Jeziorański J., *Wojna w eterze*, Kraków 2005.
- Nowenna do Matki Bożej Częstochowskiej*, Poznań 1979.
- Pater J., *Belch Józef*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, t. I, red. J. Myszor, Warszawa 2002, s. 11-12.

- Peszowski Z., *ABC Polonii świata*, Orchard Lake 1985.
- Peszowski Z., *Aby zdać sprawę z nadziei. Papież do młodych. Młodzież i jej problemy w nauczaniu Jana Pawła II*, Chicago 1986.
- Peszowski Z., *Biskup H. Krawczak pielgrzymem w Polsce*, Orchard Lake 1974.
- Peszowski Z., *Diariusz drugiej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski*, Rzym 1983.
- Peszowski Z., *Droga krzyżowa. Polska Golgota Wschodu*, Warszawa 1994.
- Peszowski Z., *Harcerskie spotkania z Ojcem Świętym*, Warszawa 1991.
- Peszowski Z., *I ujrzałem doły śmierci. Charków, Miednoje, Katyń, Śrem* 1993.
- Peszowski Z., *Jan Paweł II. Człowiek modlitwy*, Londyn 1981.
- Peszowski Z., *Jan Paweł II. Jestem z Wami. III pielgrzymka do Ojczyzny*, Warszawa 1987.
- Peszowski Z., *Jan Paweł II. Moja moc z was! Ojciec Święty do chorych*, Warszawa 1986.
- Peszowski Z., *John Paul II in the United States*, Rome -Orchard Lake 1988.
- Peszowski Z., *Kardynał Karol Wojtyła w Orchard Lake*, Orchard Lake 1987.
- Peszowski Z., *Ludzie stulecia 1885-1985. Polonijne Zakłady Naukowe Seminarium Polskiego w Orchard Lake*, Orchard Lake bdw [ Lublin 1990 ].
- Peszowski Z., *Memoirs of a Prisoner of War in Kozielsk*, Warszawa 1993.
- Peszowski Z., *Mikołaj Kopernik, człowiek-mąż Kościoła*, Orchard Lake 1972.
- Peszowski Z., *Mowa wieków*, Orchard Lake 1977.
- Peszowski Z., *Ojciec Seminarium Polskiego w USA Ksiądz Józef Dąbrowski (1842-1903)*, Warszawa bdw.
- Peszowski Z., *Ojciec. Wspomnienie o Stefanie kardynale Wyszyńskim Prymasie Polski*, Orchard Lake 1987.
- Peszowski Z., *Ojciec Święty, powiedziałeś nam. Myśli i wskazania Ojca Świętego Jana Pawła II z piątej Pielgrzymki Apostolskiej do Polski*, Warszawa 1997.
- Peszowski Z., *Panorama Tysiąclecia*, Orchard Lake 1985.
- Peszowski Z., *Papież Jan Paweł II wśród swoich*, Orchard Lake [ 1979 ].
- Peszowski Z., *Pielgrzymim szlakiem*, Chicago 1986.
- Peszowski Z., *Rok liturgiczny w polskich zwyczajach religijnych i ludowych*, Londyn 1984.
- Peszowski Z., *Rok Maryjny 1987-1988. Program, materiały duszpasterskie*, Warszawa bdw.
- Peszowski Z., *Sienkiewicz w Ameryce*, b/w, bdw [ Warszawa 2006 ].
- Peszowski Z., *Szańcy Niepokalanej*, „ Corda Cordi”, nr 7/82, Rzym 1982.
- Peszowski Z., *Wojenne zapiski z Iraku*, Warszawa 2004.
- Peszowski Z., *Wokół umiłowanego Prymasa Tysiąclecia*, Orchard Lake 1982.
- Peszowski Z., *Wspomnienia jeńca z Kozielska*, Wrocław 1993.
- Peszowski Z., *Zaduma nad ziemią Chrystusa i Jego Matki*, Chicago 1985.
- Peszowski Z., *Z grodu nad krętym Sanem w szeroki świat*, Sanok 2004.

- Peszkowski Z., *Złoty jubileusz służby Polonii 1928-1978 - Jubilat Przewielebny Ks. Prałat Prof. Dr Walery Jasiński*, Orchard Lake 1978.
- Peszkowski Z., *Z rodu Polaków*, Rzym-Orchard Lake 1985.
- Plezia M., *Dookoła sprawy świętego Stanisława. Studium źródłoznawcze*, Kraków 2003.
- Pluskota M., *Idea wychowania patriotycznego w dziele wydawniczym Katolickiego Ośrodka i Fundacji Veritas w „Polskim” Londynie*, „Zeszyty Pedagogiczno-Medyczne”, t. 18 (2), 2012, s. 41-47.
- Podlejski Z., *Sól ziemi i światłość świata. Święci i błogosławieni wyniesieni na ołtarze przez Jana Pawła II*, t. VII (2001-2004), Kraków 2006.
- Podlewski S., *Wierni Bogu i Ojczyźnie. Duchowieństwo katolickie w walce o niepodległość Polski w II wojnie światowej*, Warszawa 1982.
- Przewodnik modlitewny III Światowego Zlotu Harcerstwa Polskiego*, Belgia 1982.
- Przy mikrofonie...*: <http://www.polskieradio.pl/68/786/Galeria/297389/7> (05.01.2016).
- Radio w Polsce w latach 1935-1938*, Warszawa 1938.
- Semelin J., *Wolność w eterze*, Lublin 1999.
- Siemaszko Z. S., *Ks. Prałat Stanisław Belch*, „Duszpasterz Polski Zagranicą”, nr 4 (182), 1992.
- Siomkajło A., *Kirschke Tadeusz*, w: *Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, t. 2, red. K. Dopierała, Toruń 2003, s. 404.
- Sobór Watykański II, *Deklaracja Gravissimum educationis o wychowaniu chrześcijańskim*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2002.
- Sobór Watykański II, *Dekret Optatm totius o formacji kapłańskiej*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2002.
- Stanisław Belch*: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Stanis%C5%82aw\\_Be%C5%82ch](https://pl.wikipedia.org/wiki/Stanis%C5%82aw_Be%C5%82ch) - (27.12.2015).
- Stefan kardynał Wyszyński. Biografia w fotografiach*, Orchard Lake 1969.
- Strzyżewski T., *Wielka księga cenzury PRL w dokumentach*, Warszawa 2015.
- Śledzianowski J., *Ksiądz Czesław Kaczmarek Biskup Kielecki 1895-1963*, Kielce 2008.
- Terlecki R., *Polska w niewoli 1945-1989. Historia sowieckiej kolonii*, Kraków 2015.
- Urban G. R., *Radio Wolna Europa i walka o demokrację*, Warszawa 2000.
- Zwierciadło duszy. Listy Polaków*, Londyn 1977.
- Warszawski J., *Akcja antypapieska w Polsce podczas II wojny światowej*, Londyn bdw [1965].
- Wieniec modlitw, błogosławieństw, nabożeństw*, Orchard Lake 1985.
- Wilczyński L., *Ksiądz Tadeusz Kirschke (1908-1996)*, „Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Poznańskiej”, r. 48, nr 3/1997.



## OBLICZA MEDIÓW

Witkowska A., *Mocarze ducha. Polscy święci i błogosławieni 999-2007*, Tarnów 2008.

*Veritas Foundation*: <http://www.veritasfoundation.co.uk/historia.html>  
(29.12.2015).

Zieliński Z., *Kościół w Polsce 1944-2002*, Radom 2003.

### O AUTORZE:

**Grzegorz Łęcicki** - prof. UKSW, dr hab., kierownik Katedry Teologii Środków Społecznego Przekazu w Instytucie Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa na Wydziale Teologicznym UKSW; teolog-medioznawca, badacz mediów audiowizualnych, głównie filmów i przekazów telewizyjnych; autor licznych publikacji naukowych dotyczących fabularnych i serialowych obrazów rozmaitych postaci, zjawisk i problemów. Kontakt: [g.lecicki@uksw.edu.pl](mailto:g.lecicki@uksw.edu.pl)